

# GAZETA LWOWSKA

## PRENUMERATA:

Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do domu 4-80 —  
z dostawą 5-30 — Zamiejscowa miesięcznie z przesyłką  
pocztową 5-30 — Zagranicą 7-00 zł.  
P. K. O. 141.690.

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-ej PO-  
ŁUDNIU Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĄTECZNYCH

CENA NUMERU 20 gr.

Biura Redakcji i Administracji: pl. Smolki 3. I. p.  
Telefon Redakcji 21-18, Administracji 21-17.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 do 12  
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty

## Co mówią i piszą o polsko-niem. umowie?

W poprzednim naszym na ten temat artykule, nieliśmy sposobność omówić szczegółowo zawartą między rządem Rzeszy a Rządem Rzeczypospolitej Polskiej, umowę w sprawie wzajemnych pretensyj finansowych. Umowa ta, normująca doniosłe kwestje, zaistniałe w stosunku między oboma państwami wywołała ożywioną polemikę prasową tak w Polsce jak i w Niemczech. Polemika ta jest o tyle ciekawą i charakterystyczną, że tak po stronie niemieckiej jak i po stronie polskiej spotykamy się z głosami, dopatrującymi się w zawartej umowie poważnych korzyści dla danej strony jak i z głosami, uderzającymi na alarm z powodu ciężkich warunków, jakie umowa na tę stronę nakłada.

Przypatrzmy się najpierw prasie niemieckiej. Tu do „tryumfatorów“ należy „Vossische Zeitung“, która w artykule swego korespondenta warszawskiego, p. Birnbauma głosi, że Niemcy przez umowę odniosły „decydujące zwycięstwo w sprawie mniejszości niemieckiej w Polsce. Poza granicami Państwa Polskiego nikt nie może poprostu sobie wyobrazić, jak daleko sięgające, historyczne znaczenie posiada ta umowa dla losu niemieckich w odstępionych prowincjach“.

W „Berliner Tageblatt“ p. Dubrowitsch podkreśla doniosłość umowy dla położenia mniejszości niemieckiej w Polsce i twierdzi, że Niemcy uzyskały bardzo realne wartości. Ale już tenże artykuł p. Dubrowitscha ujawnia w artykule pełni, że nie cała opinia publiczna Niemiec podziela to zapatrywanie, skoro właśnie większa część tego artykułu poświęcona jest uspakajaniu obaw pewnych sfer niemieckich, jakoby Polska wzamian za zrzeczenie się prawa likwidacji i prawa pierwokupu otrzymała od Niemiec jakieś poważniejsze ustępstwa natury finansowej.

Wprost odmiennie stanowisko zajmują inne organa prasy niemieckiej, zarówno berlińskiej, jak i gdańskiej oraz wiedeńskiej. Redaktor polityczny i wpływowego, zbliżonego do stronnictwa ministra Curtiusa, dziennika „Deutsche Allgemeine Zeitung“, p. Fritz Klein, ostro i gwałtownie wyraża ubolewanie z powodu podpisania umowy, wyrażając się wprost, że „w normalnych czasach podpisanie umowy musiałyby niechybnie doprowadzić do upadku rządu“.

„Danziger Allgemeine Zeitung“, omawiając zawarty w Warszawie polsko-niemiecki układ likwidacyjny oświadcza, że Niemcy przyjmują na siebie nowe, olbrzymie ciężary. „Wiener Neueste Nachrichten“, jakkolwiek wstrzymują się z wydaniem ostatecznego sądu w tej sprawie, podnoszą jednak poważne wątpliwości, czy układ przyniesie Niemcom jakiegokolwiek realne korzyści.

Przejdźmy na stronę polską. Prawicowa prasa opozycyjna rozdziera szaty w rozpacz nad „klęską“ dyplomacji polskiej, dopatrując się w umowie pełnego zwycięstwa Niemiec. „Rząd polski — pisze „Gazeta Bydgoska“ — przez zawarcie tego układu utrwała stan posiadania Niemców, którzy będą narzędziem polityki odwrotnej.

## Premjer Świtalski wygłosi odczyt o rewizji Konstytucji.

Warszawa, 15 listopada. (A. W.) Prezydium BBWR. zwróciło się do Premjera Świtalskiego z prośbą o wygłoszenie odczytu o rewizji Konstytucji.

Premjer wyraził swą zgodę na wygłoszenie odczytu, który odbędzie się w najbliższy wtorek 19 b. r. o godz. 18 w wielkiej sali Filharmonii.

## Znany przemysłowiec łódzki padł ofiarą katastrofy samochodowej.

Warszawa, 15 listopada. (A. W.) Na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie wydarzył się dziś w nocy śmiertelny wypadek samochodowy, w którym zginął dr. Marceł Barciński, dyr. Związku Przemysłu Włókienniczego, zam. w Łodzi. Dr. Barciński przybył do Warszawy celem

odbycia konferencji z Min. Kwiatkowskim. Po północy wyszedł z Hotelu Europejskiego wsiadł do taksówki. W drodze szofer wpadł na wagon montażowy tramwajów. Dr. Barciński wskutek uderzenia głową o ramę samochodu, poniósł śmierć.

## Z ostatniej chwili.

## Wyniki ciągnięcia loterii klasowej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 listopada. W drugim dniu ciągnięcia Loterii Państwowej główne wygrane padły na następujące N-ry:

5.000 zł.: 205118.  
2.000 zł.: 134.199, 163.803.  
1.000 zł.: 98.680, 178449.  
500 zł.: 24287, 45339, 89066,  
92845, 119639, 124120, 133536,  
162898.

## Konferencje posła Witosza.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 listopada. Dziś przybył do Sejmu poseł Witosz prezes Piasta i odbył dłuższą konferencję z przywódcami PPS. Barlickim i Niedziałkowskim. Przyjazd posła Witosza

do Warszawy, komentowany jest w kołach politycznych jako zwrot ku podjęciu szeregu innych konferencji i ustaleniu taktyki Centrolewu przed zbliżającym się dniem 5-go grudnia.

## Proces o odszkodowanie za pomoc, udzieloną parowcowi niemieckiemu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 listopada. Z Berlina donoszą: Rząd sowiecki wystąpił do Niemiec z pretensją o zapłacenie dwóch milionów marek z tytułu kosztów uratowania parowca niemieckiego „Cervantes“ w roku ubiegłym

koło Szpicbergu przez sowiecki łamacz lodów „Krassin“. Sąd rozjemczy w Hamburgu przyznał Sowietom odszkodowanie w wysokości 600.000 marek i wyraził uznanie dla pomocy „Krassina“.

Naród jednak polski przeciw tej lekomyślnej polityce zaprotestuje. „Kurier Warszawski“, reasumując swe wywody na ten temat, pisze: „Transakcja, która miała cechę finansową, z trawą ten swój charakter i to bezwarunkowo na niekorzyść Polski“. Najgwałtowniej atakuje umowę „Gazeta Warszawska“, twierdząc, że poszczególne punkty umowy „ureczywistniają jeden z najistotniejszych punktów programu niemieckiego w Polsce, utrwalają niemiecki stan posiadania na ziemiach zachodnich i pogranicznych Rzeczypospolitej Polskiej, biją w bardzo cenne dla nas zdobycze traktatu wersalskiego, z których w układzie rezygnujemy“.

Większość prasy polskiej natomiast uznaje, że traktat był nakazem chwili, że w samej swej treści zawiera postanowienia bezwzględnie dla Polski korzystne a nadto otwiera dla niej mo-

żliwości pożytecznych posunięć w przyszłości.

Kiedyś nazajutrz po opublikowaniu umowy zabrali w tej sprawie głos, przewidzieliśmy z góry ostrą kampanję, jaką przeciw niej zgłotuje prasa opozycyjna. Dlatego też już poprzednio wyjaśniliśmy znaczenie zawartej umowy, podkreślając korzyści, jakie dla nas z niej wynikają.

Obecnie w odpowiedzi na podniesione zarzuty, stwierdziliśmy, co następuje. Przedewszystkiem fakt protestu nacjonalistycznych czynników niemieckich przeciw umowie w zestawieniu z takimi samymi protestami w Polsce jest najlepszym dowodem niezbyt poważnej wartości używanych w dyskusji argumentów. Dalej podkreślamy z całym naciskiem fakt, że Niemcy nie byłiby bynajmniej kwapili się z zawarciem umowy, i prawdopodobnie nie byłaby ona wcale doszła do skutku,

gdyby plan Younga nie był wywarł w tym kierunku nacisku na Niemcy. Przypominamy dalej sytuację, jaką stworzył dla Polski plan Dawesa, zwalniając Niemcy od wszelkich wyplat na rzecz Polski a utrzymując w mocy obowiązek Polski regulowania zobowiązań względem rządu i obywateli niemieckich. Przypominamy też niemiecką, wysuniętą już po planie Younga, że rezygnacja niemiecka winna dotyczyć wyłącznie pretensyj państwa niemieckiego, nie zaś jego obywateli. Obecnie wszystkie wogóle pretensje niemieckie odpadają w zupełności.

Opozycja najbardziej atakuje ustępstwa w kwestii dalszej likwidacji własności niemieckiej w Polsce. Już poprzednio wykazaliśmy, że ustępstwa te wobec daleko naprzód posuniętej likwidacji, są dziś stosunkowo niewielkiego znaczenia, że dalej ustępstwa te były nieuniknione, gdyż zaleca je plan Younga, który Polska akceptuje. Do tego dołącza się fakt, że w Hadze oświadczył przedstawiciel Anglii, że od dnia 31 lipca br. Anglja wstrzyma się od dalszej likwidacji mienia niemieckiego oraz dalszy fakt, że sprawa ta wogóle nie przedstawia politycznego znaczenia, skoro majątki te podpadają w dalszym ciągu pod działanie polskiego prawa agrarnego.

Jedynym poważniejszym ustępstwem ze strony Polski była deklaracja Rządu polskiego, iż nie będzie korzystał z przysługującego mu prawa odkupu włości rentowych, posiadanych przez kolonistów niemieckich. Ale tu znowu istotnym jest fakt, że Polska uczyniła poważne zastrzeżenie, że z praw swych rezygnuje tylko w razie dziedziczenia tych włości przez krewnych pierwszego i drugiego stopnia, — co wyklucza możliwość przechodzenia ich w ręce przybyszów z Rzeszy.

Polska pozbyła się miliardowych pretensyj, obciążających jej kredyt zagraniczny, pozbyła się raz po raz zgłaszanych w trybunałach międzynarodowych skarg, dostosowała się do międzynarodowych zasad, usunięta płaszczyzna tarć w stosunkach z Niemcami, które chyba pożądanymi nie są, stworzyła możliwość zawarcia traktatu handlowego z Niemcami odpowiadającego interesom obu stron.

Fatalnym błędem całej naszej opozycji jest to, że krytykuje i rozważa tylko poszczególne punkty układu i to właśnie te, w których Polska czyni ustępstwa. Tak zaś postępować nie można. Układ każdy polega na ustępstwach. Nie da się zaprzeczyć, że i my je uczyniliśmy, ale tylko i wyłącznie wzamian za koncesje wzajemne. Całokształt umowy, dokładne rozważenie koncesyj, uczynionych przez jedną i przez drugą stronę, rozważenie ich nie na ciasnej, zaściankowej a na szerokiej platformie stosunków międzynarodowych, — nie nasuwa żadnych wątpliwości, że umowa była mądrą, korzystnym pociągnięciem polskiej polityki zagranicznej.

## Ostatnie wiadomości giełdowe.

Lwów, dnia 15 listopada 1929. Giełda pieniężna. Zainteresowanie Pożyczką inwestycyjną, tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

Giełda zbożowa. Sytuacja bez zmiany, tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

## Koalicja czerwono-zielona w Czechosłowacji.

W życiu politycznym Czechosłowacji po wyborach parlamentarnych zanosi się na zmianę barw w sztandarze koalicyjnej większości rządowej. Barwy jej dotychczasowe były czarne i zielone, bo w skład większości wchodziły przedewszystkiem stronnictwa agrarne i katolickie. Obecnie szyje się sztandar czerwono-zielony, gdyż ośrodkiem koalicji mają być stronnictwa socjalistyczne i agrarne. Barwa czarna pozostanie na dalszym planie, gdyż partje katolickie, o ile będą wchodziły do większości, to nie będą w niej odgrywały decydującej roli. Realizatorem głównym i autorem tego przegrupowania politycznego jest dr. Edward Benesz, którego aktywność, skrupowana obecnie na stabilizującym się terenie polityki zagranicznej, przerzuca się w sposób celowy na teren wewnętrzny, nie spuszczając zresztą ani na chwilę i tamtego z oka.

Przed wyborami sprawował w Czechosłowacji rządu gabinet agrarjusza p. Udrzala, który opierał się na koalicji stronnictw mieszczańskich wszystkich narodowości, reprezentujących w Czechosłowacji większą siłę. Zasiadali więc w nim ministrowie z czeskich stronnictw agrarnego, katolicko-ludowego i narodowo-demokratycznego, a obok nich przedstawiciele katolickiej, włościańskiej i partji słowackiej i niemieckich stronnictw agrarnego i chrześcijańsko-społecznego. Pod koniec sesji rozwiązanego parlamentu wybuchł spór między czeskimi agrarjuszami i katolicko-ludowymi o ilość tek w gabinecie, spór ten cięższy, że partje te współzawodniczą ze sobą oddawna na terenie wsi czechosłowackiej. Równocześnie ks. Hlinka, przywódca katolików słowackich, wycofał z rządu dwóch swoich ministrów w odpowiedzi na wyrok, skazujący prof. Tukę, generalnego sekretarza tego stronnictwa, w procesie o zarzucaną mu zdradę stanu. Koalicja mieszczańska utraciła w ten sposób większość i trzeba było pomyśleć o nowej. A w tym momencie dr. Benesz wysunął się na front sceny politycznej wewnętrznej.

Blok socjalistyczny, a więc czechosłowaccy narodowi socjaliści, którym przewodzi dr. Benesz, socjaldemokraci czechosłowaccy, oraz socjaliści niemieccy znajdowali się w opozycji do ostatnich rządów mieszczańskich, a wskutek tego dr. Benesz, piastujący w nich tekę spraw zagranicznych w charakterze fachowca, złożył swój mandat poselski. Wśród socjalistów jednak zaznaczała się tendencja do powrotu na ławę rządową, a zwłaszcza narodowi socjaliści gotowi byli do powrotu do większości rządowej. Socjaldemokraci czechosłowaccy, którzy mają za sobą wieloletnią praktykę rządową, reprezentują również tendencje umiarkowane, a równocześnie zacieśnia się ich kontakt z socjalistami niemieckimi, których gotowość do udziału w gabinecie wzrasta wskutek tego, że nie chcieliby monopolu aktywizmu politycznego pozostawić niemieckim stronnictwom mieszczańskim.

Wybory ostatnie, jak wiadomo, przyniosły wielkie zwycięstwo obozu socjalistycznemu, a przedewszystkiem czechosłowackim socjaldemokratom. Wzrasta wskutek tego i siła tego obozu i konieczność prowadzenia prze-

zeń polityki pozytywnej. Desygnowany przez prezydenta Masaryka kandydat na premiera, p. Udrzala, który zwrócił się do stronnictw socjalistycznych z propozycją wejścia do rządu i do większości, otrzymał od nich odpowiedź zasadniczo przychylną. Również w katolickim stronnictwie słowackim ks. Hlinka zaznaczył się zwrot, gdyż jego przywódca odstąpił od myśli prowadzenia ostrej opozycji, a na dowód tego cofnął kandydaturę b. posła Tuki. Aktywiści niemieccy w rządzie pozostaną. To samo według wszelkiego prawdopodobieństwa odnosi się do ludowców katolickich cze-

skosłowackich, którzy przy ostatnich wyborach ponieśli nowe straty, i do narodowych demokratów. Decydującą rolę jednak w koalicji odgrywać będą socjaliści i agrarjusze, a sprężyną gabinetu, firmowanego nadal przez p. Udrzala będzie niewątpliwie dr. Benesz.

W opozycji do nowego rządu z całą pewnością będą komuniści, którzy stracili wielką ilość głosów na rzecz socjaldemokratów czechosłowackich, i niemieccy narodowcy, i narodowi socjaliści, reprezentujący nacjonalizm niemiecki w Czechosłowacji.

W.

## Zajścia na Uniwersytecie krakowskim.

### Odezwa rektora.

Kraków, 14 listopada. (PAT.) Dziś w różnych punktach miasta powtórzyły się starcia między młodzieżą akademicką polską i żydowską.

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego wydał odezwę do młodzieży akademickiej, wzywającą do zachowania spokoju i zastrzegającą się ostro przeciw nieliczącym z godnością akademicką wystąpieniom. Odezwa wyraża nadzieję, że młodzież akademicka przyczyni się do tego, aby ci, którzy dali pierwszy powód do zajść, zostali pociągnięci do odpowiedzialności.

Równocześnie Rektorat udzielił pozwolenia na odbycie wiecu akademickiego w gmachu Uniwersytetu pod warunkiem, że nie dojdzie do żadnych wykroczeń.

Warszawa, 15 listopada. (A. W.) Na wieść o zajściach krakowskich, organizacje akademickie w Warszawie zarówno polskie, jak i żydowskie, zwołały nadzwyczajne posiedzenia swych zarządów. Zwrócono się telefonicznie do organizacji krakowskich z wezwaniem o nadesłanie szczegółowych sprawozdań o wypadkach.

## Nowe gazy trujące

### będą wypróbowane w walkach chińsko-sowieckich.

Moskwa, 15 listopada. (A. W.) W piśmie sow. »Triewoga«, redagowanym przez sztab armji czerwonej na Dalekim Wschodzie ukazał się artykuł, zawierający zapowiedź wypróbowania nowych gazów trujących w starciu między armją czerwoną a armją chińską w Mandzurji. Pismo po-

daje, że ukazanie się sowieckich oddziałów broni chemicznej na pograniczu chińskim, spowodowało ze strony chińskich władz wojskowych ogłoszenie specjalnych ostrzeżeń, zaopatrzenie oddziałów chińskich w maski gazowe i ewakuację ludności cywilnej z zagrożonych obszarów.

## Konferencja morska pięciu mocarstw nie będzie odroczone.

Londyn, 14 listopada. (PAT.) Według informacji ze źródeł miarodajnych, rząd brytyjski nie jest skłonny odłożyć rozpoczęcia konferencji morskiej z racji równoczesnego posiedzenia Rady Ligi Narodów, ponieważ sesja styczniowa Rady nie przewiduje żadnych spraw tak doniosłych, aby obecność na Radzie Ligi delegata bry-

tyjskiego była konieczną. Wielką Brytanię na Radzie reprezentować będzie parlamentarny podsekretarz stanu do spraw zagranicznych, dr. Daltone, który reprezentował Anglię w Genewie, przy końcu wrześniowego zgromadzenia. Konferencja 5-ciu mocarstw rozpocznie się wobec tego we wtorek, dnia 25 stycznia 1930 r.

## Przed zmianą konstytucji w Austrii.

Wiedeń, 14 listopada. (P. A. T.) Kanclerz austriacki Schober porozumiał się z przywódcami opozycji co do kompromisowego projektu reformy konstytucji. W wyniku rokowań, prowadzonych w tym kierunku, w ciągu trzech ostatnich dni, kanclerz Schober zgodził się na projekt reformy konstytucji, którego załączenie na terenie parlamentarnym nie spot-

ka się z opozycją socjaldemokratów. Od wczoraj kanclerz Schober prowadzi rokowania z przedstawicielami stronnictw większości. O ile rokowania te będą miały przebieg pomyślny i stronnictwa te zgodzą się na wzmiankowany projekt kompromisowy, wówczas należy się liczyć z parlamentarnym załatwieniem reformy konstytucji już między 23 a 25 listopada br.

## Statut Banku reparacyjnego.

Berlin, 14 listopada. (PAT.) Projekt statutu Banku dla wyrównania międzynarodowych spłat reparacyjnych, opracowany przez komitet organizacyjny, został dziś ogłoszony.

Bank reparacyjny, według statutu, będzie miał za zadanie współpracować z centralnymi bankami emisyjnymi w ułatwianiu międzynarodowych spłat oraz spełniać rolę powiernika lub agenta reparacyjnego na czas trwania planu Younga.

Bank reparacyjny, w charakterze powiernika lub pełnomocnika rządów, będzie przyjmował niemieckie spłaty reparacyjne, administrował, rozdzielał, zarządzał mobilizację lub komercjalizację części annuitetów i przeprowa-

dzał wszelkie zadania, powstałe w związku ze spłatami niemieckie i.

Kapitał Banku wynosić będzie 500 milionów franków szwajcarskich w złocie, z czego 56% wpłaca banki emisyjne Anglii, Belgii, Francji, Niemiec i Włoch, wraz z bankami Japonii i Ameryki, a na pozostałe 44% kapitału, za gwarancją wspomnianych banków, włożone być mają akcje, do subskrybowania w krajach zainteresowanych. Każdy z tych krajów subskrybować będzie mógł najwyżej 8.000 akcji.

Prawo udziału w walnem zgromadzeniu i prawo głosowania przysługiwają będą centralnym bankom emisyjnym państw, które subskrybowały

akcje banku, w stosunku odpowiadającym wysokości subskrypcji.

Transakcje Banku reparacyjnego pokrywać się muszą z polityką poszczególnych banków emisyjnych. Poszczególne banki emisyjne będą miały prawo uzależnienia swej zgody od pewnych warunków i ograniczenia tej do ściśle określonych transakcji. Transakcji, przeprowadzanych na własności ruchomej, Bank reparacyjny będzie mógł dokonywać tylko w granicach statutowego zabezpieczenia zlotem. Bank reperacyjny będzie mógł przeprowadzać transakcje w złocie, przez zaciąganie pożyczek, lub też w dzielanie ich bankom emisyjnym, na podstawie zabezpieczenia kruszcowego. Poza to Bank będzie uprawniony do dokonywania wszystkich innych transakcji, z wyjątkiem nabywania i sprzedaży akcji. Nie przysługuje Bankowi reparacyjnemu prawo emitowania banknotów własnych i przeprowadzania transakcji ponędy poszczególnymi państwami, ani też prawo kontroli finansowej przedsiębiorstw.

Zarząd Banku spoczywać będzie w ręku rady administracyjnej, której przewodnictwem będzie prezes banku. W skład rady wchodzić będzie 7 prezesów głównych banków emisyjnych oraz 7 mianowanych przez nich przedstawicieli świata finansowego, przemysłowego i handlowego. Na czas trwania annuitetów reparacyjnych wchodzić, prócz tego, w skład rady, jeden Francuz i jeden Niemiec. Poza to wejdzie w skład rady administracyjnej jeszcze 9 osób z łona pozostałych banków emisyjnych, biorących udział w Banku reparacyjnym.

## Skazanie

### Pleczkajtisowców.

Kowno, 14 listopada. (PAT.) W połowy w Poniewieźu, po trzydniowym rozpatrywaniu, zakończył wczoraj proces 14 podsądnych, oskarżonych o udział w organizacji Pleczkajtisa. 10 oskarżonych uznanych zostało za winnych należenia do tej organizacji oraz działania na jej korzyść. Oskarżony Kesinas skazany został na dożywotnie ciężkie roboty, zaś oskarżony Renkawius na 15 lat ciężkich robót. Poza to 3 oskarżonych skazano na 8 lat ciężkich robót, a 5-ciu na kary od 2 do 4 lat.

## Aresztowania w Gdyni.

Gdynia, 14 listopada. (P. A. T.) Wczoraj aresztowany tu został były prezydent miasta Krauze, wskutek ujawnionych nadużyć, popełnionych przez niego przy dostawach kostek brukowych. Równocześnie aresztowani zostali: b. inżynier miejski Tardeusz Frankowski, pod zarzutem popełnienia nadużyć przy budowie kanalizacji miejskiej oraz wmięszaniu w tę aferę Stanisław Janicki, b. technik miejski, kontrolor magistratu Stanisław Balicki i reprezentant przedsiębiorstwa Aleksander Radomski. Nadużycia wykryte zostały przy sposobności lustracji gospodarki miejskiej przez Województwo.

## Nie będzie „Locarna średniomorskiego“.

Londyn, 14 listopada. (PAT.) Co do pogłosek o t. zw. Locarnie śródziemnomorskiej, według którego Anglja miałaby gwarantować Francji i Włochom pomoc na morzu, na wypadek agresywności wzajemnej tych państw, w kołach miarodajnych stanowczo zaprzeczają tego rodzaju pogłoskom podkreślając, że polityka jakichkolwiek specjalnych sojuszków gwarancyjnych byłaby sprzeczną z zamiarami rządu Labour Party, która dąży do porozumienia powszechnego wszystkich pięciu mocarstw morskich.

## Afera alkoholowa w Nowym Jorku.

N. Jork, 14 listopada. (AW) Wielką sensację wywołała tu afera alkoholowa, w którą wmięszane są najwybitniejsze osobistości nowojorskie. Trunków dostarczała organizacja przemytników, na czele której stał Francuz z pochodzenia hr. Polygnac. Podczas rewizji u tego ostatniego znaleziono spis jego klientów, rekrutujących się z pośród najwybitniejszych osobistości Nowego Jorku.

## Pieniądz tanieje.

### Bank Polski obniżył stopę procentową.

Na arenie gospodarczej świata rozgrywa się w tej chwili zdarzenie niepowodowanej miary, którego skutki błogosławione okażą się już w niedalekiej przyszłości. Oto od Ameryki poprzez potęgę finansowe Europy aż ku najnowszym krajom idzie wielka fala zniżek stóp dyskontowych, fala, która oznacza potaniecie wreszcie, tak drogiego do niedawna pieniądza. Impuls ku temu dał największy bezsprzecznie potentat finansowy, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. W walce z szalejącą spekulacją giełdową zmuszony był Bank Federalny w Nowym Jorku raz po raz sięgać ku wyżynom stopy procentowej. «Czarny czwartek» na nowojorskiej giełdzie położył na długi czas kres rozpasanej grze giełdowej a temsamem uczynił zbędnym utrzymanie ceny pieniądza na dotychczasowym poziomie. W dniu 31 października Federal Reserve Bank zniżył stopę procentową z 6 na 5. Bank Anglii, który wyśrubował swą stopę tylko pod naciskiem amerykańskiego rynku pieniężnego czyni prawie równocześnie to samo. Za niemi idą banki emisyjne Niemiec, Austrii a wreszcie i Polski. W dniu wczorajszym Rada Banku Polskiego po dłuższej dyskusji powzięła uchwałę, w myśl której stopa procentowa obniżoną została z 9 na 8 i pół.

Są to wszystko zdarzenia nieprzeciętnej miary. Spowodowane wysoką stopą procentową, panującą w Ameryce, przerwanie strumienia złota, płynącego stamtąd, wywołało w Europie ciasnotę pieniądza, wzrost stopy procentowej i nieodzowne w tych warunkach kryzysy gospodarcze. W szczególności i co do Polski stwierdzić można, że jeżeli u nas sytuacja

pieniężna kształtowała się w ostatnich miesiącach pod znakiem tak silnej depresji, to jedną z najważniejszych ku temu przyczyn była międzynarodowa drożyzna pieniądza. Ustał dopływ kapitałów zagranicznych do Polski, na które liczyliśmy i których potrzebowaliśmy; ścisnął się nasz rynek pieniężny, topniały kredyty inwestycyjne i krótkoterminowe.

Obecnie wolne kapitały amerykańskie płyną poczną z powrotem do Europy a to stać się musi punktem zwrotnym w europejskiej konjunkturze. Zniżka stopy dyskontowej Banku Polskiego wywrze dodatni wpływ na nasz przemysł, handel i rolnictwo, prowadząc je do dalszego rozwoju i kładąc kres tym głosom pesymizmu, jakie się w ostatnich czasach tak popularyzowały w Polsce.

M. P.

## Aresztowanie Zubkowa.

Berlin, 14 listopada. (P. A. T.). Aleksander Zubkow, mąż zmarłej b. księżnej Wiktorji, został dziś rano aresztowany w Bonn, dokąd przybył, celem wzięcia udziału w pogrzebie. — Aresztowanie Zubkowa nastąpiło z

powodu przekroczenia przepisów paszportowych. Zubkow wydany został bowiem w swoim czasie przez policję z obszarów Prus i prowincji pruskich.

## Wywiad z p. Hołowką

### naczelnikiem Wydziału wschodniego M. S. Z.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 listopada. Naczelnik Wydziału wschodniego M. S. Z. p. Hołowko, który onegdaj powrócił z podróży po krajach bałtyckich, udzielił prasie wywiadu o celach tej podróży. Na pytanie o obawy prasy sowieckiej co do jego podróży, która wręcz oskarża go, że celem jej było organizowanie bloku antysowieckiego odpowiada, że głosy te są mu znane.

Opinia polska — oświadczają naczelnik Hołowko — uświadamia sobie należycie całą bezpodstawność oskarżeń prasy sowieckiej. Zadaniem mojej podróży było zaznajomienie się z sytuacją polityczną i ekonomiczną państw bałtyckich oraz bliższe przypatrzenie się pracy naszych placówek dyplomatycznych w tych państwach.

Wytyczne polityki zagranicznej, prowadzonej przez Ministra Zaleskiego są tak wybitnie pokojowe i znane w całej Europie, że jest rzeczą dziwną zarzut prasy sowieckiej, że podróż p. Ministra Zaleskiego do Bukaresztu a mojej skromnej osoby do państw bałtyckich, nosiła charakter antysowiecki. Sądzę, że i w stosunku do ZSR. Minister Zaleski dał tyle dowodów szczerzej pokojowej polityki, że tego rodzaju twierdzenia prasy sowieckiej uznać należy za wybitnie niesłuszne i nieumotywowane.

Pozwolę sobie przypomnieć, w

odpowiedzi na nazwanie mię w prasie sowieckiej »jednym z najbardziej agresywnych przedstawicieli polskiego imperializmu«, że zawsze uważałem za szalenstwo udział Polski w każdej akcji mającej na celu obalenie obecnego rządu w Moskwie i dopomaganie powrotu do władzy żywiołom nacjonalistycznym i wielkorosyjskim. Zresztą muszę oświadczyć, że w swoich rozmowach z działaczami politycznymi państw bałtyckich stwierdziłem, że stoją oni na tem samym stanowisku. Niema w tem nic dziwnego, gdyż żaden kierownik emigracji rosyjskiej nie chce pogodzić się z niepodległością państw bałtyckich. W imię więc czego miałyby one dążyć do zmiany stosunków w Moskwie.

Na dalsze pytania, dlaczego opinia rosyjska jest tak podejrzliwa w stosunku do Polski, odpowiedział naczelnik Hołowko:

Polska już w r. 1920 dała dowód jaką jest siłą, a przecież do tego czasu zrobiła ogromne postępy we wszystkich dziedzinach. Opinia sowiecka uświadamia sobie jednak, że żadna akcja antysowiecka jest niemożliwa bez udziału Polski.

Z przykrością należy stwierdzić, że opinia sowiecka naszej świadomości pokojowej polityki w stosunku do Sowietów należy nie ocenia.

## Bankiet na cześć Sieroszewskiego w Chicago.

Zarząd Centralny Związku Nar. Pol. urządził w hotelu Lewis bankiet na cześć Wacława Sieroszewskiego, jako honorowego członka Z. N. P. i wiceprezesa pierwszej grupy Z. N. P. w Polsce, oraz posła Marjana Cielaka, który również jest członkiem grupy związku w Polsce. Na bankiecie, któremu przewodniczył prezes Związku N. P. Romaszewicz, przemawiali konsul generalny dr. Szczepański, sekretarz generalny Z. N. P. Kowalski, p. Aleksander Hinkelman, pani Milewska i redaktor Przydatek. W przemówieniu swoim p. Sieroszewski kładł szczególny nacisk na konieczność podjęcia wielkich wysiłków ze strony wychodźstwa w kierunku wychowania młodzieży polskiej i na nawiązanie jak najściślejszych stosunków z Macierzą. Sieroszewski mówił o wielkim politycznym i ekonomicznym rozwoju Polski.

## Chiny zmieniają kalendarz.

Rząd nankijski postanowił z dniem 1 stycznia 1930 roku wprowadzić kalendarz gregoriański na miejsce dotychczasowego kalendarza chińskiego, w którym miesiące obliczane są według zmian księżyca. Używanie w przyszłości starego kalendarza ma być surowo karane, wszystkie zaś wydawnictwa otrzymały ostry zakaz umieszczania jakichkolwiek wzmianek o dawnym kalendarzu w kalendarzach, wydanych na rok 1930.

## Nowe napady Arabów.

Jerozolima, 14 listopada. (P. A. T.). Wczoraj wieczorem wioska Saied ostrzeżona była przez bandę nieznaną zbrojnych. Na miejsce wysłany został oddział wojskowy, lecz banda wycofała się zawczasu.

## Litwa a Polska.

Gdańsk, 14 listopada. (P. A. T.). Pisma tutejsze donoszą z Kowna, że litewskie dzienniki opozycyjne doradzają Zauniusowi, aby przy kontynuowaniu planu polityki zagranicznej litewskiej wziął w rachubę możliwość porozumienia z Polską, gdyż nie uwzględnienie tego momentu, może narazić rząd litewski na szkodę.

## Nowe oddziały Banku Polskiego.

Warszawa, 15 listopada. (AW) Na wczorajszym posiedzeniu Rady Banku Polskiego, oprócz uchwały w sprawie niższej stopy dyskontowej, załatwiono jeszcze szereg spraw administracyjnych. Postanowiono m. in. utworzyć 3 nowe zastępstwa Banku Polskiego w Sokołowie Podlaskim, Węgrowie i Witkowie.

KAZIMIERZ JARECKI.

## Instytut narodowy italski.

Rząd italski, prawem z roku 1925, utworzył w mieście Perugia, celem rozszerzenia lepszej i głębszej znajomości Italji, król. Uniwersytet włoski dla cudzoziemców wszelkiej narodowości<sup>1)</sup>. Uniwersytet jest otwarty w miesiącach lipiec—październik. Cudzoziemcy dopuszczeni są do korzystania z wykładów i udziału w pracowniach tylko na podstawie zapisu, a bez obowiązku przedstawienia jakiegokolwiek tytułu studjów. Niezwykle szybki rozwój tego Uniwersytetu, jego wzorowa organizacja, imponująca liczba wykładów i lekcji, które w bieżącym roku szkolnym osiągnęły liczbę 1000, budzą ochotę bliższego zapoznania się z tym Instytutem narodowym italskim. Ciekawość naszą zaspakaja Biuletyn Uniwersytetu<sup>2)</sup>, pojawiający się w odstępach dwumiesięcznych przez czas od października do czerwca, a tygodniowych przez czas od lipca do września.

W roku akademickim 1929, odbywały się, jak w latach poprzednich, na Uniwersytecie dla cudzoziemców kursy nauki języka włoskiego, prowa-

dzone na stopniu przygotowawczym przez prof. Guarneri, twórcę specjalnej metody nauczania języka włoskiego, na stopniu średnim, w grupach francuskiej, angielskiej i niemieckiej przez profesorów gimnazjalnych, wreszcie na stopniu wyższym przez wybitnych specjalistów, którzy, prócz studjum językowego na szerokiej podstawie historycznej, udzielali także wiadomości z zakresu historii, geografji i sztuki italskiej.

Wykłady z zakresu literatury porównawczej przedstawiły w tym roku niezwykłą różnorodność tematów. Wpłynął na to doskonały dobór profesorów, wśród których figurowali najwybitniejsi uczeni współczesnej Italji. Tematami wykładów były związki między literaturą italską a literaturami obcymi (francuską, angielską, hiszpańską, niemiecką i t. d.). Dla nas najwięcej interesu w tej grupie przedstawiały wykłady prof. Hektora Lo Gatto (z uniwersytetu w Neapolu) o stosunkach między literaturą włoską a literaturami krajów słowiańskich. W lekcji p. t. Italja i literatura polska, uczony ten dał doskonały przegląd wpływów italskich w literaturze polskiej od czasów Kalimaka Buonaccorsi aż do Marji Konopnickiej, której nazwisko wymienił „z tklwym podziwem”.

Osobną grupę tworzą wykłady z

zakresu etruskologii. Wykładali tu tacy uczeni jak B. Nogara dyrektor muzeów Watykańskich, P. Ducati prof. uniwersytetu bolońskiego, G. Buonamici docent uniwersytetu w Pizie, Gigliotti, prof. uniwersytetu rzymskiego i in. W wykładach tych oddano cześć zmarłemu w tym roku wielkiemu glotologowi italskiemu, Alfredowi Trombetti, którego dzieło La Lingua Etrusca rzuciło nowe światło na tajemniczy język tego ludu. Niektóre z tych wykładów zajmowały się wyswietleniem związku, który istnieje między kulturą dzisiejszej Italji, w szczególności Toskanji, a kulturą dawnego ludu Tusków czyli Etrusków. U nas, sprawie tej poświęcił niedawno prof. E. Bulanda cenny wykład p. t. Etruria i Etruskowie, wygłoszony w Towarzystwie filologicznym. Kurs Etruskologii tworzy jedną z cennych specjalności Uniwersytetu w Perugia.

Ważnym tematem wykładów był dalej Settecento, t. j. wiek XVIII. Mówili o tem tacy uczeni jak Fedele z uniwersytetu rzymskiego, Caggese prof. uniwersytetu medjolańskiego, Arcari rektor uniwersytetu fryburskiego, Borlototto z uniwersytetu padewskiego, Cappa senator królestwa, Arias z uniwersytetu florenckiego, Albini rektor uniwersytetu bolońskiego, i in., którzy wszechstronnie wyswietlili historję, prądy umysłowe, rozwój sztuki i stan ekonomiczny Italji w tem stuleciu.

O Italji współczesnej wykładali

Ricci z uniwersytetu bolońskiego (numizmatyka), Giannini z uniwersytetu rzymskiego (Italja po roku 1870 i pojednanie między państwem a Kościołem w Italji), Bodreo z uniwersytetu padewskiego (o poprzednikach faszyzmu), Papini z uniwersytetu rzymskiego i in. Punktem kulminacyjnym, jeżeli tak można powiedzieć, tej grupy wykładów było pojawienie się na katedrze uniwersyteckiej J. E. Augusta Turati'ego, sekretarza Narodowej Partji Faszystów, współpracownika samego Duce. Powitany przez Magnificencję rektora Uniwersytetu w Perugia, Lupattelli'ego, który wyraził uczucia z górną 300 cudzoziemców reprezentujących 29 różnych narodowości, wygłosił Turati głęboko ujęty wykład o kulturze faszystowskiej, w którym, w słowach porywających, gloryfikował nowe uczucie religijne obudzone w Italji, wiarę w swoje Państwo i bezgraniczne poświęcenie dla Państwa. Mimowoli nasuwało się porównanie z naszym krajem i rodziło się przekonanie, że, gdyby tylko mała część tego entuzjazmu dla Państwa, jakim przenikniona jest dzisiejsza Italja, i u nas wystąpiła na jaw, nie mielibyśmy tego partyjniactwa, tego sejmowładztwa, tej obawy przed polskim oficerem i szeregu tym podobnych smutnych faktów, które podrywają i sabotują nasze młode państwowe istnienie.

Z innych wykładów należy wymienić jeszcze: Idea Bożkiej Komedji

<sup>1)</sup> Regia Università italiana per stranieri. Perugia. — Przedstawicielem Uniwersytetu na Polskę jest Dr. E. Gasparini, Regia Legazione d'Italia, Plac Dąbrowskiego 6, Warszawa.

<sup>2)</sup> Bolletino della R. Università per stranieri, oraz Annuario.

## Pogrzeb ś. p. Mieczysława Sołtysa.

Kilka tysięcy ludzi wzięło udział w uroczystości żałobnej, a w ulicach, którymi przechodził kondukt pogrzebowy, płonęły latarnie, owinięte kirem.

O godzinie 2-giej popołudniu zebrały się tłumy przed domem żałoby przy ul. Raclawickiej. Wśród obecnych znajdowali się liczni reprezentanci władz z Woj. Gołuchowskim i Kom. miasta Nadolskim na czele, Wydział Tow. Muzycznego, Prezydium Małop. Związku Tow. śpiewaczy i muzycznych, Zw. Art. scen polsk., cały świat artystyczny Lwowa, reprezentanci Wyższych Uczelni i świata naukowego, Związki i stowarzyszenia itp.

W chwili wyniesienia trumny, połączone chóry Tow. śpiew. w liczbie około 300 osób pod batutą dyr. Rangla odśpiewały „Beati mortui“, poczem prof. Chyliński przemówił w imieniu Min. Oświaty.

Po przemówieniu prof. Chylińskiego zabrzmiały dźwięki Marsza żałobnego i kondukt pogrzebowy ruszył drogą do Konserwatorium Towarzystwa Muzycznego gdzie miało się odbyć ostatnie pożegnanie długoletniego dyrektora tej instytucji.

Gdy rydwan żałobny ukazał się przed gmachem Konserwatorium i Tow. Muzycznego, powitały śp. zasłużonego Kierownika tej instytucji żałobne dźwięki orkiestry teatralnej pod bat. dyr. Lehrera.

Następnie połączone chóry Tow. śpiewackich pod dyr. p. Hausmana odśpiewały „O Panie nasz“ Rutkowskiego. Gdy umilkły dźwięki pieśni żałobnej, z balkonu Tow. Muz. przemówił wiceprezes Tow. dr. Dembowski, poczem chór opery pod dyr. p. Nowakowskiego, odśpiewał Requiem a kondukt ruszył ku cmentarzowi Łyczakowskiemu.

Nad mogiłą przemówił delegat związku zawodow. muzyków p. Elekktorowicz, oraz im. „Zaspu“ art. op. Tarnawski. Po odśpiewaniu przez duchowieństwo modłów żałobnych, Chór Tow. Muzycznego odśpiewał „Pie Jesu“ Teodora Dubois.

Mogiłę pokryła góra wieńców.

## POPIERAJCIE L. O. P. P.

(Pietrobono rektor Collegio Nazareno w Rzymie), Leonardo da Vinci i jego traktat o ptakach (Verduzio generał aeronautyki), wreszcie wykłady o charakterze politycznym jak n. p. Przesilenia historyczne Europy (Coppola z Akademii Italji) i in.

Podany w najbardziej ogólnym streszczeniu przegląd wykładów uniwersytetu w Perugia okazuje jak nowe i intensywne ognisko kultury zabiły, dzięki staraniom rządu italskiego, w starożytnym mieście Umbrji. Nie są to, jakby ktoś mylnie mógł przypuszczać, zwykłe „Kursy wakacyjne“, w rodzaju tych, które odbywają się po różnych miastach Francji, ale jest to głęboko pomyślany i świetnie zorganizowany Uniwersytet, w którym najwybitniejsi uczeni współczesnej Italji przedstawiają wyniki swoich badań. Do korzystania z tego ogniska wiedzy i kultury powołane są przede wszystkim narody środkowej i wschodniej Europy, w ich rzędzie Polska, dla której kultura italska, odrodzona dziś i przekształcona, jest tak bardzo bliska i droga. Z ogłoszonej za rok 1929 statystyki zapisanych na wykłady widzimy, że wśród zapisanych znajdują się przedstawiciele 29 państw i narodowości. Pod względem liczebnym pierwsze wśród nich miejsce, nie licząc samej Italji, zajmuje Wielka Brytania (51); dalej następują Węgry (46), Francja (32), Niemcy (29), Ameryka (28), Rumunja (24), Szwajcaria (22), Czechosłowacja (16). Polska zajęła w

## Wysokie odznaczenia rumuńskie.

W dniu 14 bm. Wojewoda lwowski Gołuchowski odznaczony został Wielkim Krzyżem Oficerskim Orderu Korony Rumuńsk. Dyplom i zaszczytną dekorację wręczył P. Wojewodzie konsul rumuński we Lwowie p. Gallin.

Równocześnie odznaczenia rumuńskie otrzymali:  
Generał brygady Czuma, dowódca

V dyw. piechoty Wielki Krzyż Oficerski Orderu Korony Rumuńskiej.

Starosta grodzki p. Klotz Krzyż komandorski orderu Korony Rumuńskiej. Prof. Józef Jaxa Dębicki prezes Ligi Polsko-Rumuńskiej Krzyż komandorski orderu Korony Rumuńskiej.

Sekretarz p. Wojewody p. Kirschner Krzyż kawalerski orderu Gwiazdy Rumuńskiej. (ek).

## Naświetlanie mleka lampą kwarcową.

Zarząd m. Lwowa pragnąc dostarczyć mieszkańcom zdrowego mleka, uruchomił w mleczarniach miejskich, kosztem około 40.000 zł., aparat (staszsanizator), usuwający wszystkie bakterje, znajdujące się w mleku. Obecnie za przykładem wielkich miast zagranicznych, uruchomiono w mleczarni miejskiego zakładu aprowizacyjnego pierwszy w Polsce przyrząd do naświetlania mleka lampą kwarcową według wynalazku prof. dr. Scholla. Onegdaj w obecności przedstawicieli świata lekarskiego i naukowego odbyła się próba naświetlenia mleka, która dała nadzwyczajne wyniki. Smak mleka naświetlanego nie uległ zupełnie zmianie, a równocześnie własności lecznicze tego mleka, według badań

przeprowadzonych zagranicą, są doskonałe. Leczenie dzieci rachitycznych, anemicznych, źle odżywianych i skroficznych mlekiem naświetlanym lampą kwarcową, dało zagranicą w krótkim czasie nadzwyczajne wyniki. To też np. w Niemczech naświetlanie mleka lampą kwarcową jest już bardzo rozpowszechnione. Miejski Zakład aprowizacyjny może dostarczyć lekarzom pragnącym przeprowadzić we Lwowie badanie naukowe na specjalnych warunkach potrzebnych ilości mleka naświetlanego, jakoteż umożliwić na miejscu wszelkich wyjaśnień. Mleko naświetlane po 50 gr. za flaszkę 1/2-litrową zamawiać można we wszystkich mleczarniach Miejskiego Zakładu aprowizacyjnego.

## Wyprawa samochodowa z Brukseli do Ameryki środkowej.

Rząd belgijski popiera wytrwale wszelkie próby skrócenia komunikacji pomiędzy Brukselą a Kongo Belgijsk. Z ramienia rządu wybrali się niedawno samochodem w podróż do Kongo państwo Raymond Boschmans. — Z Brukseli ekspedycja wyruszyła przez Dijon i Lyons do Marsylii, gdzie samochód załadowano na okręt. Dalsza podróż ładem wiodła z Algieru do Colomb Bechar, skąd droga prowadziła przez Saharę.

Należy podnieść zasługę Francji, która uczyniła nieprzebytą dotąd pustynię terenem łatwo dostępnym dla automobilistów. Rozsiano po oazach sacje obsługi i postępująca budowa dróg sprawiają, że niebawem królowa pustyni z terenu ryzykownych ekspedycji zamieni się na miejsce ciekawych wypraw turystycznych dla automobilistów.

W ciągu dziewięciu dni, ciężarówka Chevrolet, którą państwo Boschmans odbywali podróż, przebyła Saharę i dotarła do Adar. Deszcze utrudniły bardzo dalszą jazdę, lecz nie zdołały jej opóźnić. Dopiero po przebyciu do Tabenkort w Nigerji (Afryka Środkowa), musiano przerwać podróż z powodu choroby pana Boschmans.

Podróż samochodem, odbyta drogą lądową, okazała się znacznie krótszą od dotychczasowych podróży morskich, to też w najbliższym czasie państwo Boschmans wybiorą się powtórnie do Afryki Środkowej, przy czem użyty będzie ten sam samochód, gdyż nie zawiódł on ani razu w tych właściwościach. G. M.

## To i orwo.

### Drobnostka, o której jednak warto pomyśleć.

Przez siedm przeciętnie godzin dziennie przesiaduje w biurze urzędnik; przez długie długie lata. A jednak tak się dziwnie składa, że zewnętrzny wygląd każdego prawie biura, jego umeblowanie i urządzenie jakby były przeznaczone do odstręcania człowieka od przebywania w niem. Nie trzeba psychologa, aby stwierdzić jak dodatni wpływ wywiera na umysł i pracę każdego, odpowiednie otoczenie. W prywatnym mieszkaniu jeszcze jako tako o tem myślimy, względnie myślą nasze kobiety. Natomiast w biurze nikomu coś podobnego nawet na myśl nie przyjdzie.

A jednak czemu nie umieścić na ścianie kilka miłych obrazków, czemu nie wystarać się o kilka wazonków z kwiatami, jakiś kilimek mały też przy dobrej woli niewątpliwie by się znalazł. To nie jest puste powiedzenie, ale nie ulega wątpliwości, że w takim milieu każdy pracownik państwowy czy samorządowy czułby się zupełnie inaczej. Całkiem zrozumiałem jest, że w otoczeniu nieestetycznie ustawionych mebli, wśród stosów porozrzucanych papierów, przy nigdy nie odświeżanym biurku przebywanie nie należy do przyjemności.

Oczywiście śmiesznem by było w tej sprawie narzekać od razu na władze naczelne, domagać się jakichś specjalnych kredytów; ale idzie właśnie o to, by każdy urzędnik z własnej inicjatywy na własną rękę pomyślał o tem a zrealizowanie nie wymaga ani nadzwyczajnych kosztów, ani wysiłków. Pobyt w biurze stanie się miłym i praca pójdzie łatwiej.

Drobnostka, ale mnie się zdaje, że warto o niej pomyśleć. F.

Wyszedł z druku Nr. 4 tygodnika „Kobieta Współczesna“, na treść którego zostały się następujące artykuły: „Ze zjazdu prawników polskich“ — G. — „Polskie drogi“ — H. Mortkiewiczówna, „Regina“ — Helena Boklau, „W siódlach“ — Jan Orski, „Serce Generała Hoche“ — K. Bielańska, „Grodno w hołdzie E. Orzeszkowej“ — Cz. N. R. „Romuald Zerych“ — N. Samotyńska, „Co mówią i piszą o sprawie kobiecej“ — Cz. W. „Wśród książek“ — Cz. Wojska, „Z teatrów“ — Z. P. „Życie i praca“, „Z szerokiego świata“.

Do numeru jest dołączony dodatek „Mój Dom“ i ładna tablica robót.

tym szeregu dosyć zaszczytne dzieła wzięte miejsce, przed Holandją (12), Australją (9), Austrją (6), i in. Wśród 13 zapisanych narodowości polskiej było 8 panów i 5 pań. Największego procentu zapisanych dostarczyły Poznań (3) i Warszawa (3); za nimi idą: Kraków (2), Lwów (2), Złoczów (2), Łódź (1).

Ten wynik tegorocznej kampanji jest lepszy od wyniku zeszłorocznej, jednakże nie odpowiada nawet w przybliżeniu rzeczywistej sile polskiej. Można przyjąć jako rzecz pewną, że jesteśmy w stanie na tem polu dorównać co najmniej Rumunji, a może i Węgrom, w każdym zaś razie nie powinniśmy dać się prześcignąć przez Czechosłowację. Naogół, nie docenia się jeszcze u nas siły nowego odrodzenia Italji, nie uznaje się korzyści, jakie może odnieść Polska, czerpiąc z tego odwiecznego źródła naszej własnej polskiej kultury. Dajemy się dobrowolnie na tem polu wyprzedzić przez naszych sąsiadów.

Oto jeden z licznych przykładów na poparcie tego cośmy powiedzieli. W tym roku ukazał się w Rzymie pierwszy tom olbrzymiej Encyclopedia Italiana, która będzie miała tych tomów 37 i ma być ukończona w roku 1937. Dzieło to, bardzo kosztowne, redagowane przez dwa tysiące współpracowników pod kierunkiem jednego z największych ludzi dzisiejszej Italji Giovanni Gentile, przewyższy znacznie, jak można już z pierw-

szego tomu ocenić, podobne przedsięwzięcia francuskie, angielskie, niemieckie i hiszpańskie. W Pradze, po różnych bibliotekach publicznych, jest już dzisiaj dziesięć egzemplarzy tego dzieła. Ile jest w Polsce, nie wiem, ale wątpię, byśmy pod względem liczby mogli dorównać samej tylko Pradze.

Inny przykład. Instytut Kultury italskiej w Bukareszcie, któremu przewodniczy prof. Ramiro Ortiz, utworzył pięć stypendjów naukowych po 10.000 lei, dla młodzieńców rumuńskich, którzy pragnęliby wyjechać na studia do uniwersytetu w Perugia. Czy istnieje analogiczna instytucja polska przeznaczona dla młodzieży polskiej? Mnie o niej nic nie jest wiadomo. Młodzież nasza, niezwykle zdolna, pozbawiona jest tego poparcia, które pozwoliłoby jej wytrzymać rywalizację młodzieży krajów sąsiednich.

Należy zerwać z tym stanem rzeczy, przy którym siły nasze ogromne marnieją w gnuśnej bezczynności. Należy głośno wołać i przypominać społeczeństwu, że uniwersytety zagraniczne były i są, obok uniwersytetów krajowych, najdzielniejszym czynnikiem kultury i postępu w Polsce. W szeregu tych uniwersytetów, z których w jak najszerszej mierze powinna korzystać nasza młodzież, pomieścimy na pierwszym miejscu królewski Uniwersytet dla cudzoziemców w Perugia.

W związku z tem cośmy podnieśli, sądzimy, że jest rzeczą konieczną

zakrzętnąć się około wzmożenia w naszym społeczeństwie znajomości współczesnej Italji i wznowienia tych tradycyjnych związków, jakie nas w przeszłości z tem państwem łączyły. Środkami wiodącymi do tego celu byłyby: 1) korespondencją między uczniami naszych szkół a studentami italskimi, prowadzona na razie w języku francuskim; 2) zorganizowanie w większych miastach polskich kursów nauki języka italskiego, dostępnych dla wszystkich; 3) wydatne zasilenie naszych bibliotek publicznych przez dzieła naukowe nowoczesnej Italji, które u nas są tak mało znane; 4) utworzenie, za wzorem Rumunji, stypendjów na wyjazd naszej młodzieży na studia w Uniwersytecie w Perugia.

Wszystko, co się dzieje we współczesnej Italji, a przede wszystkim to, co dokonywa się na polu polityczno-narodowym i na polu naukowym, przedstawia wybitny charakter solidności w wykonaniu, powagi w traktowaniu rzeczy i prawdziwej głębokości myśli i uczuć. Czas i nam odrzucić dawny sposób patrzenia na Italję z punktu widzenia jedynie artystycznego i rozrywkowego i zrozumieć, że dzieją się tam rzeczy wielkie i poważne, w których, na równi z naszymi sąsiadami Rumunami, Węgrami i Czechami, i my chcemy brać udział.

## KRONIKA

Listopad	KALENDARZ
15	Rz.-kat. Leopolda
Piątek	Gr.-kat. Akindyna
	Wschód słońca g 6 m 55
	Zachód „ „ 15 „ 45
	Długość dnia g 8 m 51

## LWOWSKA

## TEATR WIELKI.

Piątek, 15 listopada, o godz. 7.30 wiecz.: „To możesz opowiadać swojej babci“, wielka rewja Zbierzchowskiego w 22 obrazach.

Sobota, 16 listopada, o godz. 3-ciej popoł.: „Marja Stuart“, przedstawienie dla młodzieży szkolnej (ceny najniższe).

Sobota, 16 listopada, o godz. 7.30 wiecz.: „Wielki Kram“, występ Junoszy Stępowickiego.

Niedziela, 17 listopada o godzinie 3.30 „To możesz opowiadać swojej babci“ wielka rewja Zbierzchowskiego w 22 obrazach.

Niedziela, 17 listopada o godz. 7.30 w. „Artyści“ sztuka w 4-rech aktach w 6-ciu odsłonach.

Dla młodzieży w sobotę, 16-go o godz. 3-ciej popołudniu dana będzie po raz ostatni „Marja Stuart“ z pp. Barwińska i Rasińska w rolach czołowych, po cenach najniższych. Wystawienie tego arcydzieła literatury wszechświatowej łączy się z 170-letnią rocznicą urodzin znakomitego autora Fr. Schillera, która upłynęła dnia 10-go listopada.

Jedyny występ Kazimierza Junoszy-Stępowickiego w Teatrze Wielkim odbędzie się w sobotę, 16-go bm. w „Wielkim Kramie“ Shaw'a, w roli króla Magnusa. Sztuka ta więcej powtórzoną nie będzie z powodu wyjazdu p. Junoszy-Stępowickiego do Warszawy do teatrów Szyffmana. Mimo wielkich kosztów i zapowiadającej się frekwencji Dyrekcji Teatrów Miejskich, udało się uzyskać wartość zniżek.

## TEATR MAŁY.

Piątek, 15 listopada, o godz. 7.30 wiecz.: „Słomiani wdowcy“, premiera Hopwooda.

Sobota, 16 listopada, o godz. 7.30 wiecz.: „Słomiani wdowcy“.

Sobota, 16 listopada: „Elektryczna miłość“, dwa przedstawienia, o 7.15 i 9.30 wiecz.

Niedziela, 17 listopada o godzinie 3.30 „Proces Mary Dugan“.

Niedziela, 17 listopada o godz. 7.30 w. „Słomiani Wdowcy“.

Dziś premiera w Teatrze Małym. Wypełni ją wesoła, pogodna, pełna optymizmu komedia Hopwooda pt. „Słomiani Wdowcy“, będąca zarazem satyrą na obecne stosunki małżeńskie, a która to komedia cieszyła się dużym powodzeniem w teatrze Szyffmana w Warszawie. Popisową rolę młodej żenki ultra modern, odtworzy p. R. Lewicka. Sekundować jej będą pp. Z. Barwińska, Pillerowa, Rowińska, Sawicka, Wieczorkowska, oraz pp. Szynkler, Strzelecki, Kierczyński, Przystawski. Reżyserję tej wesołej nowości prowadzi p. Kwiatkowski.

## TEATR REWJI GONG:

Piątek, 15 bm.: „Elektryczna miłość“, jedno przedstawienie o 8.15.

W sobotę, 16 bm. „Elektryczna Miłość“, dwa przedstawienia o 7.15 i 9.30 wieczór.

W niedzielę, 17 bm. „Elektryczna Miłość“, dwa przedstawienia o 7.15 i 9.30 wieczór.

Teatr Rewji „Gong“. „Elektryczna miłość“, rewja, która cieszy się coraz większym powodzeniem dzięki doskonalej grze zgranego zespołu oraz treści pełnej humoru i pięknych melodii grana będzie jeszcze tylko kilka dni. W piątek, sobotę i niedzielę 2 przedstawienia o 7.15 i 9.30 wieczór. W poniedziałek powtórzona będzie pierwsza rewja pt. „Jazda do Lwowa“. Dwa przedstawienia po niższych cenach. Dyrekcja nadmienia, że od dnia dzisiejszego przy przedsprzedaży nie pobiera żadnej dopłaty.

Z powodu zwiększenia się frekwencji publiczności przedstawienia w „Gongu“ od dnia dzisiejszego odbywać się będą dwa razy dziennie o 7.15 i 9.30 wieczór. — „Elektryczna Miłość“ rewja ciesząca się niebywałym powodzeniem będzie grana jeszcze tylko kilka dni. Od poniedziałku do czwartku włącznie 4 dni niżkowne. Grane będą naprzemiennie rewje „Jazda do Lwowa“ i „Elektryczna Miłość“.

## REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Venus“.

CASINO: „Maski Erwina Reinera“.

CHIMERA: „Rudowłosa“.

COLOSSEUM: „Pat i Patachon jako strzelcy“ i „Wyprawa na rybki“.

FATAMORGANA: „Ponad śnieg“.

GRAZYNA: „Ojciec — Kapitan Sorel i jego syn“.

KOPERNIK: „Motyl brukowy“.

LEW: „Królowa bez korony“.

MARYSIENKA: „Motyl brukowy“.

LUNA: „My Pierwsza Brygada“.

OAZA: „Grzechy ojców“.

PALACE: Film dźwiękowy.

PAN: „Złoty paszport“.

PASAŻ: „Kapitan Hazard“.

POLONJA: „Znak Zory“.

PROMIEN: „Ostatni carowie“.

STYLOWY: „Barka rozkoszy“ i „Kobieta z biczem“.

UCIECHA: „Czaray Orzel“.

Loterja państwowa. „Gazeta Lwowska“ już w dniu ciągnięcia przynosi numery ważniejszych wygranych, na co zwracamy uwagę posiadaczy losów.

Wieczór wokalnemu muzyczny z okazji inauguracji nowego roku akad. z przemówieniem WP. dyr. Jana Szynta i bogatym programem artystycznym urzędnika Akad. Kolo Lwowian w niedzielę 17 bm. o godz. 7-ciej wiecz. w sali Sokoła III. przy ul. św. Marcina 6. Szczegóły w afiszach.

Ognisko Podof. zawod. zał. lwow. urządziło z okazji 11-lecia odzyskania Niepodległości Państwowej — dnia 10 bm. o godz. 19 w sali Tow. „Gwiazda“ uroczysty wieczór, na którym przemówienie wygłosił prof. dr. Olgierd Górka. Poza tem na program złożyły się: Chór Ogniska, deklamacje: Marysi i Romusa Urbaniaków, śpiewy solowe: pp. Zofji Kochanowskiej i st. sierz. Emila Sroki, deklamacje sierz.: Jasińskiego, Szotta i plut. Palki, oraz koncert kółka mandolinistów „Hejnał“. Uroczysty wieczór zakończyła zabawa taneczna we własnych salach Ogniska.

Z „Gwiazdy“, Wydział Stow. Pol. Rękod. i Przemysł. „Gwiazda“ we Lwowie, wzywa wszystkich członków do wzięcia łącznego udziału w Nabożeństwie żałobnym za spokój dusz Fudatorów Stow. ś. p. Karoliny i Hieronima ks. Lubomirskich, które odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 listopada 1929 r. o godz. 10-tej rano w kościele OO. Dominikanów.

Akademja ku czci Mojżesza Mendelsohna. Dnia 17 bm. o godz. 7.30 wiecz. w wielkiej sali Gminy żyd. przy ul. Bernsteina 12, odbędzie się pod protektoratem Jego Magnificencji prof. dr. Hilarego Schramma, rektora Uniwersytetu J. K. uroczysta Akademia ku czci Mojżesza Mendelsohna z okazji 100-lecia jego urodzin.

Odczyt dra Dolińskiego. W niedzielę 17 bm. o godz. 11-ciej przed południem odbędzie się w sali kinoteatru „Kopernik“ staraniem Lwowskiego Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża odczyt dr. Eugenjusza Dolińskiego, naczelnego lekarza miejskiego o działalności i zadaniach Polskiego Czerwonego Krzyża z okazji 10-lecia działalności tej zasłużonej instytucji. Odczyt bardzo zajmujący ilustrowany będzie pokazami obrony przeciwgazowej, jakoteż filmem pt. „Miłuj bliźniego“. Wstęp na odczyt bezpłatny. Dobrowolne datki na cel Polskiego Czerwonego Krzyża będą z wdzięcznością przyjmowane.

Interesujący wykład. Dr. Marjan Morelowski, znany i zasłużony badacz naszych zabytków sztuki, b. kierownik działu muzealnego polskiej Komisji Rewindykacyjnej w Rosji w latach 1921—1926 i kustosz zbiorów na Wawlu, wygłosi w sobotę dnia 16 bm. odczyt pt. „Losy skarba koronnego i insygniów królewskich od czasów rozbiórów Polski“. Odczyt odbędzie się w Instytucie historii sztuki polskiej i wschodnio-europejskiej U. J. K. (ul. Marszałkowska 2, III. p.) o godz. 6 popoł. Goście mile widziani.

Polskie Tow. filozoficzne. W sobotę, 16 bm. odbędzie się o godz. 7 wiecz. w Seminarjum filozoficznym Uniwersytetu (gmach posejmowy) 295 posiedzenie naukowe, na którym dr. Henryk Mehlberg wygłosi odczyt pt. „O obiektywności i adekwatności spostrzeżenia“.

Tow. naukowe we Lwowie. Posiedzenie Sekcji historii sztuki i kultury odbędzie się 16 bm. o godz. 18 w Seminarjum historii sztuki (gmach nowy). Porządek dzienny: Dr. Marjan Morelowski: Losy skarba koronnego i insygniów królewskich od czasów ostatniego rozbioru Polski.

Otwarcie ochronki na Łyczakowie. W realizacji jednego z punktów umo-

## Z sali sądowej.

## Epilog morderstwa przy ul. Kordeckiego.

Wczoraj, w trzecim dniu rozprawy, sala sądowa była również zapelniona do ostatecznych granic możliwości. Przesłuchano długi szereg świadków, przeważnie sąsiadów Rekszyńskich którzy nie dorzucili zbyt wielu ciekawych szczegółów. Trzy godziny przeszło zeznawał przyjaciel zamordowanego, lekarz weterynaryjny w Wilnie, Jużak. Znał śp. Rekszyńskiego od r. 1912; w czasie pobytu we Lwowie spotykał się z nim niemal codziennie. Wydaje swemu przyjacielowi świadectwo bardzo dodatnie, uważał go za człowieka dobrego, nadzwyczaj uczuciowego idealistę, ale słabej woli. Innego zdania jest o oskarżonej, której małżeństwu z zamordowanym był od pierwszego poznania jej stanowczo przeciwny. Ś. p. Rekszyński skarżył mu się nieraz na niemożliwe wprost stosunki w domu. Scysję wnikłą między świadkiem a obrońcą musiał łą-

czyć z 12 kwietnia 1926 r., zawartej między Gminą m. Lwowa a „Towarzystwem Mieszkańców Przedmieścia Łyczakowskiego“ o odpłatne zręczenie się przez T. M. P. Ł. na rzecz Gminy m. Lwowa prawa użytkowania gruntów w Pasiekach Łyczakowskich, wybudował Zarząd Gminy m. Lwowa przy ul. Pijarów l. 31, wedle najnowszych zasad wyposażony, jednopiętrowy budynek, przeznaczony na ochronkę dla dzieci chrześcijańskich, zamieszkałych w IV-ej dzielnicy miasta.

Zarząd tej, przez Gminę m. Lwowa utrzymywanej ochronki wykonywać będzie „Towarzystwo Ochronki Chrześcijańskich“ a opiekę nad nią sprawować będzie fundator ochronki, „Towarzystwo Mieszkańców Przedmieścia Łyczakowskiego“.

Wobec ukończenia budowy i urządzenia ochronki, która pomieścić może około 100 dzieci, nastąpi już niebawem uroczyste poświęcenie i oddanie ochronki do publicznego użytku.

Zgłoszenia rodziców (opiekunów) dzieci przyjmują SS. Zmartwychstania Pańskiego w budynku ochronki (ul. Pijarów 31 I. p.) od dnia 15 bm. codziennie od godziny 12-ej do 1-rej. Henryk Pelczarski, Przew. T. M. P. Ł.

Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie. (Gmach Muzeum Przemysłowe, wejście od ulicy Dzieduszyckich l. 1.) Otwarta w ubiegłą niedzielę w Salonach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych wystawa „Związku Artystek Polskich we Lwowie“ wywołała w naszym mieście duże zainteresowanie, którego dowodem zarówno liczna rzesza publiczności zwiędająca wystawę w dniu otwarcia jak też wyjątkowo wielka ilość sprzedanych na niej dotychczas obrazów. Wystawa Związku posiada charakter bardzo urozmaicony. Obok malarstwa widzimy na niej bardzo wiele dzieł graficznych a także rzeźba i przemysł artystyczny są bogato reprezentowane. Niewątpliwie więc zainteresowanie publiczności będzie jej towarzyszyć do czasu jej zamknięcia. Zapowiedana na miesiąc grudeń wystawa gwiazdkowa będzie obejmować dzieła przeznaczone do rozlosowania między członków rocznych Towarzystwa. — Wystawa obecna otwartą jest codziennie od 10 do 15 popoł.

Włamania mieszkaniowe. Wczoraj nieznanymi sprawcy włamali się do mieszkania Hermana Kartza, przy ul. Sobieskiego 32, skąd skradli większą ilość garderoby i biżuterii nie stwierdzonej na razie wartości. — Wczoraj wieczorem nieznanymi sprawcy włamali się do mieszkania Adolfa Saphiera, przy ul. Romanowicza 5 i z niezamkniętej szafy skradli futro męskie i damskie i wiele innych rzeczy, wartości nie stwierdzonej, gdyż uszkodzony przebywa obecnie poza Lwowem.

Aresztowania. Wczoraj oddano do aresztów policyjnych: Romana Macha za kradzież kilimów na szkodę Jadwigi Langerowej, zam. Janowska 31, Kazimierza Rakoczego false Stachowa osobnika bez zajęcia, oraz Marjana Piłatczyka obu za dokonane kradzieże strychowe na szkodę Franciszki Sieromskiej, Emilji Łukawieckiej i Jarosława Ku-

śnierza zam. Zadwórzńska 4 i 6, Jerzego Hajmana za włóczęgostwo, Jana Buczko jako poszukiwanego za kradzież, Józefa Wita Fritza, Józefa Zloczowskiego oraz Marjana Piecyszyna, wszyscy trzej jako poszukiwani za kradzież, Bolesława Dohulycza, przytrzymanego w rzeczywistości przy ul. Brajerowskiej 6, gdzie ukrył się prawdopodobnie w celach kradzieży, Władysława Mielnika, jako podejrzanego o kradzież rozmaitych rzeczy na szkodę nieznanego właściciela, Abrahama Auschusmana za kradzież na szkodę Zygmunta Gorczyńskiego, Jana Głuszaka za usiłowaną kradzież na szkodę nieznanego wieśniaka, Józefa Iwaniszyna i Henryka Bilińskiego jako poszukiwanych za kradzież, Karola Zamrija za przebiecie nożem Grzegorza Horynia, oraz Iwana Zarebucha za włóczęgostwo.

Dwa samobójstwa. W ogrodzie przy ul. Stryjskiej l. 36 odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru Henryk Baron, właściciel cukierni przy ul. Zyblikiewicza. Powodem — wielkie długi. — Na torze kolejowym Lwów-Stanisławów, w pobliżu sławnego już „mostu samobójców“, ułożył się na szynach słuchacz Politechniki, Jerzy Kopystajski z Kołomyj. Koła lokomotywy odcięły mu głowę od tułowia. Powód rozpacznego kroku nieznany.

## STOLECZNA

Autobusy. Rozwój komunikacji autobusowej w Polsce czyni wciąż olbrzymie postępy. Świadczą o tem dane statystyczne. W roku 1924 wszystkich autobusów było w Polsce zaledwie 412, w następnym roku cyfra ta podwoiła się, a rok 1929 liczy już 2334 autobusy.

Nawet brak dobrych dróg, zwłaszcza we wschodnich częściach kraju, nie jest w stanie powstrzymać rozwoju automobilizmu. Ilość autobusów rośnie z dnia na dzień. Osiedla, najbardziej dotąd upośledzone pod względem komunikacji, uzyskują połączenie ze światem.

## Zajścia w gm. Jawornik.

Gmina Jawornik w pow. Strzyżowskim (Wojew. lwowskie), była onegdaj widownią niepokojów, które powstały na tle przeprowadzanej tam komasacji i parcelacji gruntów. Mieszkańcy tej wsi niezadowoleni z przeprowadzanej akcji, zaatakowali inżynierów, zdejmujących pomiary. Roboty pomiarowe przerwano. Na miejscu wysłano kilkunastu policjantów, celem wzmożenia miejscowego posterunku.

Równocześnie dowiadujemy się, że w Iwoniczu wybuchły nieporozumienia między miejscowymi gospodarzami a członkami Komisji komasacyjnej, które jednak nie doprowadziły do przerwania prac pomiarowych.

Kompetentne władze zawiadomiły o tych wypadkach Ministerstwo Reform Rolnych, którego delegat udał się na miejsce. (ek.)

## Aresztowanie selroboców.

Ostatnio przeprowadziła policja rewizję w czytelnicy Proświty oraz w ruskiej kooperatywie w Zaskowie. Na podstawie wyników rewizji, aresztowano przewodniczącego Proświty, Ciechanowskiego i funkcjonariusza kooperatywy, Babcica, których oddstawiono do więzienia we Lwowie. Te rewizje i aresztowania pozostają w związku z antypaństwową działalnością Selrobu, a w szczególności z ostatnimi pożarami, które miały miejsce w tej okolicy i które, jak wykazało śledztwo, są bezsprzecznie wynikiem podpalenia. (ek.)

## WAŻNE DLA PP. LEKARZY I RODZICÓW

## MLEKO NAŚWIETLANE LAMPĄ KWARCOWĄ

produkuje już Mleczarnia Miejska we Lwowie pl. Bema 11. Tel. 23-96 i na zamówienie dostarcza je do domów w butelkach półlitrowych. — Wysyłka na prowincję od 10 litrów w górę.

# NAUKA — LITERATURA — SZTUKA.

## Z Muzeum Przemysłu Artystycznego.

Z inicjatywy czynnego kustosa Miejskiego Muzeum Przemysłu Artystycznego we Lwowie, prof. Henryka Cieśli, rozpoczął się w sali wykładowej tegoż Muzeum, cykl prelekcji, ilustrowany przezroczami, o współczesnych polskich sztukach plastycznych.

Wykłady rozpoczął p. kustosz Cieśla omówieniem Wystawy Poznańskiej, zaś w dniu 13 bm. asystent Uniwersytetu p. Jerzy Güttler odczytał referat o współczesnym malarstwie polskiem. Szczupłe ramy wykładu nie pozwoliły na szczegółowe omówienie tak obszer-

nego tematu wobec czego prelegent ograniczył się do określenia i scharakteryzowania głównych kierunków tego malarstwa, wyszukania ich źródeł, i krótkiego omówienia twórczości ważniejszych przedstawicieli.

Prelekcje tego rodzaju, bardzo pożyteczne dla podniesienia kultury artystycznej Lwowa, przyczynią się niewątpliwie do zbliżenia sfer zainteresowanych życiem artystycznym Polski współczesnej, do krzewiącej się obecnie sztuki.

J. G.

„BIBLIOGRAFJA PIŚMIENICTWA KOBIEC POLSKICH“. Oddział lwowski polskiego Stow. kobiet z wyższym wykształceniem wydał 1-szy zeszyt „Bibliografji piśmiennictwa kobiet polskich“, zawierającej nazwiska i tytuły prac polskich literatek, uczonych i publicystek. „Bibliografja“ w przedpłacie kosztuje obecnie trzykrotnie taniej, niż po ukazaniu się pełnego zbioru. Jest to pierwsza w świecie praca tego rodzaju, gdyż inne, należące do Federacji stowarzyszenia narodowego nie przystąpiły jeszcze do wykonania projektu, omawianego na kongresie Federacji, aby wydać międzynarodową bibliografję piśmiennictwa kobiecego i prac o kobiecie, co zależy przecież od zebrania materiałów na terenach poszczególnych krajów.

WYDAWNICTWA AMERYKAŃSKIE O POLSCE. Rada szk. w Cleveland wydała 3 broszury, poświęcone sprawom polskim. Pierwsza broszura p. t. „Pochodzenie, historia i ustroj państwa polskiego“ jest starannie opracowanym i przystępnym podręcznikiem dla Amerykanów; druga p. t. „Polskie zwyczaje ludowe“, zawiera wyciągi z „Chłopów“ Reymonta; trzecia jest zbiorem polskich przysłów ludowych. Wydawnictwo tego rodzaju jest nowością w Ameryce. — Dotychczas władze szkolne w poszczególnych stanach na sprawy polskie mało zwracały uwagi.

KONKURS NA RYSUNEK DO KSIĄŻEK BIBLIOTEKI »ISKIER«. Wydawnictwo »Książnica-Atlas« ogłasza konkurs na rysunek do jednej z książek Biblioteki »Iskier« i Biblioteki »Iskierek«. Udział w konkursie mogą brać jedynie uczniowie szkół

średnich i powszechnych; za najlepsze rysunki w dniu 6 stycznia 1930 r. będą przyznane 2 pierwsze nagrody po 100 zł., 6 drugich po 50 zł. i 16 trzecich po 25 zł.

## Z sali koncertowej.

### Maurycy Rosenthal. — Kazimiera Rychterówna.

Maurycy Rosenthal posiadał niegdyś tę fascynującą siłę, mocą której działał na tłumy i hipnotyzował je w takt miłych i sentymentalnych walców Straussa. Dziś zmieniły się stosunki. Od artysty żąda publiczność innych wartości, wymagania jej poszły w pierwszym rzędzie w kierunku pogłębienia dzieł wykonywanych i zmienionego odpowiednio programu, nie mówiąc o tem, że dzisiejszy fenomenalny wprost rozwój techniki pianistycznej przyzwyczajają ją do przyjmowania jako rzecz zupełnie naturalną równie fenomenalnych wyczynów ze strony artysty. Tej publiczności nie może zaimponować już technika w stylu Liszta, czy nawet Rosenthala, nie może jej też odpowiadać jego interpretacja dzieł romantycznych, Chopina i Schumanna, poprawna, miejscami nawet prawdziwie liryczna, ale w większości wypadków banalna i stereotypowa (klasykizmem tego przykładem był walc Cis-moll Chopina!). Ideałem interpretacji jest bezwarunkowo możliwie największe zbliżenie się odtwórcy do dzieła sztuki; ale prócz tej treści stworzonej przez kompozytora istnieje w niem cały szereg momentów wprojekowanych weń dopiero z biegiem czasu, a nierzadko dla danego dzieła istotnych. Epoka dzisiejsza n. p. nauczyła nas słyszeć w Chopinie rzeczy, których nie słyszała epoka mu współczesna, wychowana w nieszczerej atmosferze salonu i sztuczności towarzyskiej, i niedbała o względy ściśle „rzeczowe“ w muzyce, podczas gdy zobojętniejszy na to właśnie, co ją w tej muzyce najbardziej entuzjasmowało. Rosenthal przez swe wyłączne prawie zaakcentowanie elementu wirtuozowsko-salonowego nie potrafił nas głębiej zainteresować. Trudno oczywiście żądać od artysty, by wyszedł po-

za granice swej indywidualności i talentu i tak zasadniczo zmienionego stylu epoki, jednak obiektywizm sprawozdawczy wymaga stwierdzenia faktycznego stanu rzeczy. Braki te wynagrodził nam zresztą artysta odegraniem własnej Fantazji na tematy Jana Straussa, gdzie jego piękne uderzenie, elegancki sposób interpretacji i lekka technika znalazły pole do popisu w całej pełni.

\*

Znana recytatorka Kazimiera Rychterówna wystąpiła w sali Tow. Muzyk z urozmaiconym programem złożonym z poezji Kasprowicza, Zegadłowicza, Heinego, Małaczewskiego, Staffa, Brauna, Tuwima, Wierzyńskiego i in. Najbardziej interesująco wypadły utwory Staffa p. t. „Szaruga“ i Brauna „Strych“, gdzie zróżnicowany sposób użycia głosu i środków ekspresji, oraz momenty dramatyczne, świetnie podkreślone mimiką gestem i strojem były dowodem nieprzeciętnego talentu artystki. Trudno jednak chwilami oprzeć się wrażeniu, że talent ten popada w manjerę, stosując ten sam styl interpretacji do tak zasadniczo różniących się utworów, jak n. p. Kossak-Pawlikowskiej, lub w jeszcze silniejszym stopniu Wierzyńskiego. W tych ostatnich brakło tonu szczerości i prawdy, będących przecież podstawową nutą jego twórczości. Talent p. Rychterówny, filtrujący każde najprostsze zjawisko przez pośrednictwo swego przesubtelniejszego intelektu, inklinujący z natury do analizy i komplikacji, powinien unikać tego rodzaju problemów, które z konieczności po-

Stefanja Łobaczewska.

## GEORGE GOODCHILD. 43) Czarna Orchidea.

### Rozdział XVII.

#### UCIECZKA.

Carson znalazł się w trudnym położeniu. Obiecał, iż uwolni Armstronga, a nie należał do ludzi, którzy nie dotrzymują słowa. Z drugiej strony wszystko przemawiało za tem, aby go zatrzymać gdyż Murcheson na pewno zrobił jakieś ważne odkrycie.

— Jak się powinno postąpić w takich okolicznościach? — zapytał Monroe.

— Nie wolno ci go puścić, to jasne. Zdaje się, że nasz fuszer detektyw wpadł jakimś cudem na trop tajemnicy.

— A moje słowo?

— Musisz je cofnąć. To poważna sprawa, Ned, i jeżeli uwolnisz Armstronga, zostaniesz pociągnięty do odpowiedzialności. Powiedz Teresie, o czem się dowiedziałeś. Przecież ona żądała od ciebie uwolnienia Armstronga tylko dlatego, że wierzyła w jego niewinność. Murcheson postawił rzecz w nowym świetle. Powinna być rada.

Carson zmarszczył czoło. Monroe miał rację. Cokolwiekby myślała Teresa, dla niego pozostawała tylko jedna alternatywa. Dał słowo, nieświadomy prawdziwego stanu rzeczy. Pomimo to przeczuć mówiło mu, że Teresa wcale nie będzie rada. Przeciwnie. Ociągając się, poszedł podzielić się z nią nowiną.

— Tereniu, stało się coś nieprzewidzianego.

— C-co takiego? — zapytała drżącym głosem.

— Przeczytaj.

Podał jej telegram, którym uchwyciła drżącymi palcami. Po przeczytaniu, wręczyła mu go z powrotem — bez słowa.

— To zmienia stan rzeczy — zapytała. — Nieprawdaż?

— Jakto?

— To znaczy, że w danych okolicznościach nie mogę uwolnić Armstronga. Możliwe, że Murcheson znajduje się w posiadaniu bezwzględnie dowodu jego winy.

Potrząsnęła energicznie głową.

— Wykluczone. Armstrong nie popełnił morderstwa — wiem z pewnością, że nie, tylko nie jestem w możności tego dowieść.

— Jakim sposobem możesz coś wiedzieć? Musisz przyznać, że jest parę szczegółów, które muszą być wyjaśnione, zanim dojdziemy do przekonania, że Armstrong nie ma z tą całą sprawą nic wspólnego. Czy nie daje ci to do myślenia, że Murcheson wybrał się w tę daleką drogą, aby aresztować Armstronga, podczas gdy jeszcze przed paru dniami nie chciał o niczem słyszeć?

— Wiele rzeczy daje do myślenia człowiekowi, błądzącemu po omacku — odrzekła cichym głosem. — Obawiam się, że Murcheson dopuści się znów strasznej pomyłki — a ty chcesz mu przyjść z pomocą.

Carson zarumienił się na jej zna-

czące słowa. Irytowało go to, że dziewczyna nie chciała, czy też nie mogła zrozumieć, jaka była jego sytuacja.

— A więc nie chcesz, żebym pomógł Murchesonowi wykryć człowieka, który zamordował twój brata? — odpowiedział porywczo.

— Bo go wogóle nigdy nie znajdziesz! Ned — po raz pierwszy od czasu pobytu w obozie wymówiła jego imię — zapewniam cię, że najlepiej będzie, gdy dasz pokój tej okropnej sprawie. O, czemuż zwracałam się do ciebie o pomoc?

— Przed paru godzinami miałem zamiar postąpić tak, jak mi teraz radzisz — odrzekł — lecz los zrzucił inaczej. Posłuchaj — i teraz to zrobię, jeżeli mnie poprosisz. Tak, jeżeli mnie o to poprosisz, wypuszczę Armstronga na wolność — pomimo telegramu i wbrew wewnętrznemu przeświadczeniu o jego winie. Na twój rozkaz poniecham wszelkich skrupułów, bo nade wszystko drogie mi jest twoje zadowolenie i twoje życzenie. Murcheson sam potrafi dać sobie radę. Decyduj!

Zawahała się i przez chwilę miała wrażenie, że skorzysta z jego ofiary. Ale nie. Potrząsnęła głową i popatrzyła mu żałośnie w oczy.

— Uważasz go za winnego?

— Nie mogę nie uważać.

— A więc powinienes postąpić tak, jak ci nakazuje głos obowiązkowy. Byłoby z twojej strony przestępstwem uwalniać człowieka, którego uważasz za mordercę.

— Ale jeżeli mnie poprosisz... — Jakże mogłabym cię prosić o to, abys postąpił niehonorowo? Nie, ty masz przed sobą swoje życie — a ja mam swoje. Dziękuję ci, żeś mi o tem powiedział. Rozumiem twój punkt widzenia.

Dawała mu najwyraźniej do zrozumienia, że sprawa skończona i nie ma o czem mówić. Słowa jej „masz przed sobą swoje życie — a ja swoje“ — ścisnęły mu serce lodowatym spazmem. Nie ulegało wątpliwości, że przepaść, która otworzyła się między nimi w cudowny dzień angielskiej pogody, rozszerzała się coraz bardziej.

— Powiedziałeś jej? — zapytał Monroe.

— Tak. Przyjęła wiadomość spokojnie. Jest przekonana, że Armstrong nie jest mordercą, i zapatruje się sceptycznie na nowe odkrycie Murchesona. Tym razem wydawała mi się twardsza i bardziej obca, niż kiedykolwiek. Rad jestem, żeś tu do mnie zawitał, stary druho, bo inaczej... inaczej...

Monroe ujął go za ramię i potrząsnął współczująco głową.

— Odwagi, Ned. Nie zapominaj, że dziewczyna znajduje się w jakimś ciężkim położeniu. Może Murcheson przyczyni się do wyświecenia mroków tajemnicy. Trzeba wyjaśnić, dlaczego Teresa boi się o Armstronga i rozwiązać paradoks, jakim sposobem wiara w jego niewinność łączy się ze strachem przed nim.

# SPRAWY GOSPODARCZE.

## Ku uwadze posiadaczy przedwojennych polis niemieckich Zakładów Ubezpieczeń.

Ministerstwo Skarbu (Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń) stwierdziło, że osoby prywatne lub pewne stowarzyszenia (jak np. Związek Wierzcycieli w Katowicach, ul. Marjacka 7) zwracają się do posiadaczy przedwojennych polis ubezpieczeniowych, wydanych przez niemieckie zakłady ubezpieczeń, opiekujących na dawne marki niemieckie, z wezwaniem do zgłaszania u nich pretensyj do niemieckich zakładów ubezpieczeń, przyrzekając im wzamian za pewne opłaty pośrednictwo w dochodzeniu pretensyj. Wobec powyższego Ministerstwo podaje do wiadomości, że po wejściu w życie zawartego z Rządem niemieckim układu w przedmiocie waloryzacji i likwidacji zobowiązań niemieckich zakładów ubezpieczeń wobec obywateli polskich z tytułu umów ubezpie-

czenia, ubezpieczeni będą mogli dochodzić swych pretensyj do niemieckich zakładów ubezpieczeń za pośrednictwem Ministerstwa Skarbu (Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń). Zawarty z Rządem Niemieckim układ nie wszedł jednak jeszcze w życie, zgłaszanie więc do Ministerstwa pretensyj jest przedwczesne. W tych warunkach Ministerstwo uważa zgłaszanie pretensyj do osób prywatnych za niecelowe i narażające ubezpieczonych tylko na niepotrzebne koszty. Za razem Ministerstwo zawiadamia, że nie upoważniło i na przyszłość nie zamierza upoważniać osób lub zrzeszeń prywatnych do przyjmowania zgłoszeń pretensyj obywateli polskich do niemieckich zakładów ubezpieczeń w imieniu władz polskich.

Akcja Izby Przemysłowo-Handlowej w sprawie uzyskania większej ochrony wierzyciela. Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie podjęła akcję w celu uzyskania większej ochrony wierzyciela w postępowaniu sądowym i egzekucyjnym.

W sprawie przeprowadzenia egzekucji na terenie b. zaboru rosyjskiego Izba zgłosiła memoriał do Pana Ministra Sprawiedliwości o zreorganizowaniu podziału czynności pomiędzy komornikami w ten sposób, aby wierzycielowi przysługiwało prawo wyboru komornika, nie zaś, jak dotychczas, aby egzekucja mogła być prowadzona tylko za pośrednictwem tego komornika, który jest wyznaczony z góry według podziału czynności w zależności od okręgów egzekucyjnych.

Równocześnie wystąpiono do Ministerstwa Sprawiedliwości o szereg drobniejszych zmian w postępowaniu egzekucyjnym, jak nałożenie na komorników obowiązku przeprowadzenia korespondencji z wierzycielami za-

mięscowymi, wyznaczanie licytacji w dni targowe i t p.

Do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Izba wystąpiła o wyznaczenie miejsc publicznych sprzedaży ruchomości. Chodzi o umożliwienie wierzycielowi przeprowadzenia licytacji w pomieszczeniach specjalnie na ten cel przeznaczonych, a nie w mieszkaniu dłużnika, jak to ma miejsce dotychczas.

W sprawach nadzorów w celu zapobiegania upadłości Izba zwróciła się do wszystkich Izb z wnioskiem o wyłączenie za pośrednictwem sędziów handlowych na sądy swego okręgu, aby nadzory były udzielane ze szczególną oględnością.

Wreszcie Izba zwróciła się do Ministerstwa Sprawiedliwości z wnioskiem o powiększenie etatów sędziów państwowych w wydziale handlowym sądu okręgowego w Warszawie.

Izba prowadzi obecnie dalsze prace w sprawie ochrony wierzycieli.

# Giełdy.

**GIĘŁDA LWOWSKA.**  
Ostatnie wiadomości giełdowe zamieszczone na stronie 1-szej.

Lwów, dnia 14 listopada 1929.

Inwest. 120.—, 120.50. Dolarówka 65.75, 66.—. Chodorów 165.—. Gazy wśch. 21.62 i pół, 21.75, 22.—.

**GIĘŁDA ZBOŻOWA.**  
Lwów, dnia 14 listopada 1929.

Na Giełdzie tylko egzekutywna sprzedaż maku niebieskiego.

Otręby pszenne nadal zwiększają w cenie. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

Loco Podwołoczyska:  
Otręby pszenne od 14.50 do 15.—. Mak niebieski od 120.— do 130.—.

Loco Lwów:  
Otręby pszenne od 15.— do 15.50.  
Inne kursy niezmienione.

**GIĘŁDA WARSZAWSKA.**  
Warszawa, 14 listopada 1929

Dolary St. Zjedn.	8:90:00	8:92:00	8:88:00
Franki francuskie	34:88:50	34:97	35:80
Belgia	124:74:00	125:05:00	124:43:00
Holandja	360:00:00	360:90	359:10
Kopenhaga	238:90:00	239:50:00	238:30:00
Londyn	43:47:50	43:58:00	43:37:00
Nowy Jork	8:89:75	8:91:75	8:87:75
Paryż	35:15:50	35:19:00	35:02:00
Praga	26:40:75	26:47:00	26:34:50
Szwajcaria	172:79:00	173:22:00	172:36:00
Sztokholm	239:57:00	240:17:00	238:97:00
Wiedeń	125:37:00	125:68:00	125:06:00
Włochy	46:67:50	46:79:00	46:56:00

5% pożyczka konwersyjna 47:25  
pożyczka kolejowa konwersyjna 50:50  
pożyczka kolejowa 80:50  
dolarówka 65:00 64:75 64:75  
8% listy zastawne Banku Gosp. Kraj. 94:00  
8% listy zastawne Banku Rolnego 94:00  
8% oblig. komun. Banku Gosp. Kraj. 94:00

**GIĘŁDA WARSZAWSKA**  
Warszawa, 14 listopada 1929

Bank Dysk.	127:00	Modrzejów	20:50
Bank Handl.	120:00	Ostrowiec B.	72:00
Zw. Sp. Zar.	78:50	Starachowice	24:00
Bank Polski	169:75	Sydyk. roln.	10:00
Dąbrowa	85:00	Zieleniewski	80:00
Siła i światło	103:00	Zawiercie	10:50
Spieß	115:00	Haberbusch	103:00
Warsz. cuk.	31:00	Borkowski	11:00
Węgiel	76:00	Bank Małop.	27:00
Cegielski	38:00	Siersza d.	29:50
Lilpop Rau	35:50	Rudzki	28:50
Bank Zachod.	70:50	Spirytus	21:00
Firlej	43:00	Wysoka	235:25

**GIĘŁDA KRAKOWSKA.**  
Kraków, 14 listopada 1929

Bank Przem.	81:00	Siersza d.	74:00
Bank Polski	170:00	Parowozy	20:00
Zieleniewski	81:00	Chodorów	162:00
Piasecki	11:50	Niemojewski	285:00
Tohan	5:50	Chybie	35:00

**GIĘŁDA WIEDENSKA.**  
Wiedeń, 14 listopada 1929

Berlin	169:70:00	Czerniowce	37:50
Budapeszt	124:10:00	Austr. kol. p.	21:50
Bukareszt	4:23:50	Goleszów	0:00
Kopenhaga	190:15	Cement	90:00
Londyn	34:61:75	Browary	113:00
Medjolan	37:17:00	Alpiny	32:80
N. Jork	70:09:65	Berg u. Hüt.	8:05:00
Paryż	27:93:50	Poldi Hütten	175:40
Praga	21:02:08	Prager Eisen	43:00
Warszawa	79:82:50	Rima	104:75
Zurych	137:55:00	Skoda	346:75
Renta majowa	0:931	Siersza	13:25
Renta lutowa	0:935	Silesia	13:10
Dunaj S. Adria	83:85	Zieleniewski	62:25
Bankverein	21:50	Apollo	113:50
Bodenkredit	94:00	Fanto	4:40
Kreditanstalt	52:00	Karpaty	4:41
Hipoteczny	50:00	Galicja	32:00
Kompas	13:40	Nafta	28:00
Länderbank	24:75	Schodnica	10:00
Unionbank	—	Rakusawa	—
Kolej półn.	10:02:00	Bank Małop.	0:15

**GIĘŁDA LONDYŃSKA.**  
Londyn, 14 listopada 1929

N. Jork	4:87:48	Niemcy	20:39:00
Holandja	12:07:08	Szwajcaria	25:16:08
Francja	123:85	Praga	164:62:00
Belgia	34:86:25	Wiedeń	34:68:00
Włochy	93:16:00	Warszawa	43:49

**GIĘŁDA ZURYCHSKA.**  
Zurych, 14 listopada 1929

Paryż	20:31:75	Berlin	123:08:00
Londyn	25:15:75	Wiedeń	72:55:00
Nowy Jork	5:16:00:00	Praga	15:28:50
Włochy	27:01:00	Warszawa	57:80:00

**GIĘŁDA PARYSKA.**  
Paryż, 14 listopada 1929

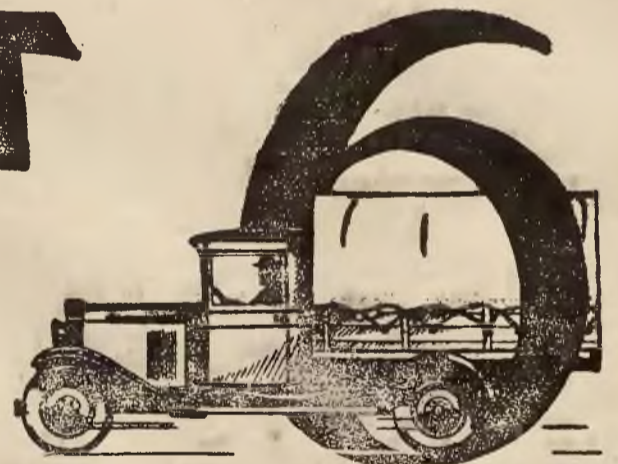
Londyn	123:85:00	Holandja	10:25:25
N. Jork	25:40:25	Praga	75:25
Włochy	132:95	Niemcy	607:25:00
Szwajcaria	492:00:00	Wiedeń	357:00

Redaktor naczelny i odpowiedzialny  
Dr. MARCELI SZAROTA.

# CHEVROLET

General Motors w Polsce buduje uniwersalną ciężarówkę! Na słynnym podwoziu Chevroleta osadzono nowy typ nadwozia — daje się ono dowolnie zmieniać z ciężarówki otwartej, na samo-

chód przykryty budą brezentową, z platformy na wywrotkę— Tego rodzaju uniwersalna ciężarówka nadaje się do każdego rodzaju transportu, zarówno w przemyśle, handlu czy rolnictwie.



Cena 1<sup>o</sup>, ton. podwozie — Zł. 8.950 loco Fabryka Warszawa.

## Ogłoszenia urzędowe.

### AMORTYZACJE.

Nc. IV. 262/29/3. Edykt. Posiadacza weksła własnego Chaima Feiwa Stadlera, zwanego przez Margulies we Lwowie na 100 zł. opiekującego, płatnego 13 stycznia 1930, zagubionego przez firmę A. Brzeziński w Łodzi wzywa się, by w przeciągu dni 60 licząc od dnia płatności weksła a zatem najdalej w dniu 13 marca 1930 zgłosił się w Sądzie tutejszym i weksel okazał, gdyż inaczej Sąd uzna powyższy weksel za umorzony i pozbawiony wszelkich skutków prawnych.  
Sąd grodzki, Oddział IV. 9731  
Sambor, dnia 13 października 1929.

Nc. I. 877/29. Na wniosek Jakóba Hirscha w Jasle, jako posiadacza i właściciela 6 (sześciu) niżej wymienionych weksli, zarządzając się postępowanie celem umorzenia sześciu niżej oznaczonych weksli, które miały zaginąć, i wzywa się posiadacza względnie posiadaczy tych weksli, aby je do dni 60 licząc od dnia niniejszego ogłoszenia przedłożyli temu Sądowi. W razie przeciwnym, po upływie tego terminu uznalby Sąd weksle te za umorzone i bez znaczenia. Weksle te jeszcze nie zupełnie wypełnione są: a) 1 weksel na kwotę 100 dolarów St. Zj. Am. Półn. podpisany przez Leona Proppera z Jasła i Wolfa Goldreicha ze Stryja; b) 1 weksel na kwotę 100 dolarów St. Zj. Am. Półn. opiekujący, podpisany przez Leona Proppera z Jasła i Wolfa Goldreicha

ze Stryja; c) 1 weksel na 1000 zł. opiekujący z podpisami Eljasza Hassa i Jakóba Hirscha obydwo z Jasła; d) 1 weksel na 49 dolarów St. Zj. Am. Półn. z podpisem Arona Storchy z Jasła; e) 1 weksel z podpisem Rubina Federa z Olpin; f) 1 weksel z podpisem Mendel Gurgel z Jasła. 9730

Sąd grodzki, Oddział I.  
Jasło, dnia 11 września 1929.

Nc. XII. 287/27. Zarządzenie umorzenia. Na wniosek Róży Rosenfeld w Krakowie, ul. Dietla 44, zarządzając się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonych weksli, które miały zaginąć i wzywa się posiadaczy tych weksli, aby je do dni 45, licząc od dnia płatności to jest do 1 lutego 1928 przedłożyli tutaj. Sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznalby Sąd weksle za umorzone i bez znaczenia. I. Weksel z daty Kraków 14/10 1927, opiekujący na 94 zł. 10 gr., a podpisany przez Józefa Engla, kupca w Przeworsku, jako wystawcę weksła własnego, płatnego dnia 14 listopada 1927. II. Weksel z daty Kraków, 1/10 1927 na 75 zł. opiekujący, a wystawiony przez A. Zimmerspitzha, kupca w Miłowiec, jako wystawcę weksła własnego, płatny dnia 1 listopada 1927. III. Weksel z daty Kraków, dnia 25/IX 1927 na 100 zł. opiekujący, a podpisany przez Eisga Taubenblatta, kupca w Rzeszowie, jako wystawcę weksła własnego, który płatny był dnia 25 grudnia 1927. 9740

Sąd grodzki, Wydział XII cywilny.  
Kraków, dnia 28 listopada 1929.

### FIRMY.

Firm. 203/29/Rej. A. L. 172. Wpis firmy pojedynczej. Do rejestru handlowego Oddział A. I. strona 172 wpisano dnia 5 sierpnia 1929. Siedziba firmy: Biała, przy ulicy Seligera 4. Brzmienie firmy: Leopold Siegel. Przedmiot przedsiębiorstwa: Sprzedaż komisowa materiałów wełnianych. Właściciel firmy: Leopold Spiegel firmę podpisując będzie w ten sposób, że wypisując własnoręcznie brzmienie firmy Leopold Spiegel. Rodzaj firmy: Firma pojedyncza. 9771  
Sąd okręgowy, Wydział I.  
Wadowice, dnia 5 sierpnia 1929.

Firm. 254/29. Rej. A. 108. Uchwała. Zmiany dotyczące firmy spółki już wpisanej. Do rejestru handlowego Oddział A. I. strona 108 przy firmie „Ometa“ Zakład obrazów artystycznych i wyrób metalowych Zimek i Ska w Zabłociu ad Żywiec, wpisano dnia 7 października 1929 r. następujące zmiany: Na skutek uchwały Sądu grodzkiego w Żywcu dnia 30 września 1929, E. 2814/29 notuje się zarząd przymusowy niniejszego przedsiębiorstwa oraz mianowania zarządcą przymusowym Henryka Jakóba Silbigera w Zabłociu ad Żywiec. 9373  
Sąd okręgowy Wydział I.  
Wadowice, dnia 7 października 1929.

Firm. 236/29. Rej. A. I. 176. Wpis firmy pojedynczej. Do rejestru handlowego Oddział A. I. strona 176 wpisano dnia 18 września 1929. Siedziba firmy Mikuszowice ad Biała.

Brzmienie firmy w języku polskim Fabryka towarów jedwabnych O. Trebitsch w języku niemieckim Seidenwarenfabrik O. Trebitsch w języku francuskim Industrie de soie O. Trebitsch. Przedmiot przedsiębiorstwa Fabryczny wyrób towarów jedwabnych. Właściciel firmy Oskar Trebitsch, przemysłowiec w Wiedniu, Schottenfeldgasse 13. Podpis firmy: Podpisywanie firmy następuje w ten sposób, że pod wydrukowanym stampilją wytloczonym lub przez kogokolwiek wypisanem brzmieniem firmy właściciel firmy umieści swój podpis. Rodzaj firmy: Firma pojedyncza. 9372  
Sąd okręgowy Wydział I.  
Wadowice, dnia 18 września 1929.

Firm. 43/29. C. III. 169. Wpis do rejestru handlowego. Do rejestru C należy wciągnąć co następuje. Siedziba firmy Borysław. Brzmienie firmy Hungaria Spółka naftowa z ogr. odpow. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) w pierwszym rzędzie nabywanie, montowanie, urządzenie i administrowanie kopalni naftowych na terenach nieodkrytych (pionierskich), b) nabywanie i wykonywanie wszelkich w zakresie górnictwa i przemysłu naftowego wchodzących koncesyj, licencji i patentów, c) nabywanie, sprzedaż i zarządzanie zbiorników, tłoczni, rurociągów rafinerji i tym podobnych zakładów, służących do przeróbki i użytkowania surowca ropnego, lub gazu ziemnego, nabywanie terenów, w celu poszukiwania i wydobywania minerałów żywiczych i gazów ziemnych jakoteż celem dalszej ich odsprzedaży. d) kupno i sprzedaż import i eksport

artykułów technicznych naftowych surowców, fabrykatów i półfabrykatów na własny lub obcy rachunek. Forma spółki Kontrakt spółki we formie aktu notarialnego z daty Drohobycz 30/10 1928. Irep. 3677 i deklaracja we formie aktu notarialnego z daty Drohobycz 7/2 1928 Irep. 3827. Kapitał zakładowy 20.000 złotych pełno wpłacony. Zawiadawcy Inż. Teodor Quittner dyrektor kopalni w Borysławiu. Podpis firmy: firmę podpisuje zawiadawca lub też w tegoż zastępstwie ustanowiony przezeń prokurent w ten sposób, że pod wyciśniętą, wynisaną lub wydrukowaną pieczęcią umieści swój podpis. Prokury nie udzielano. Dzień wpisu 22 marca 1929. 9578  
Sąd okręgowy, Oddział V.  
Sambor, dnia 17 marca 1929.

Firm. 135/29. B. I. 21. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym Firm. Spółek akcyjnych. W rejestrze Oddział B. przy firmie: Wiedeński Bank Związkowy ekspozytura w Drohobyczu, wpisano dnia: I. W myśl uchwały Rady Administracyjnej Wiedeńskiego Banku Związkowego we Wiedniu z dnia 16 kwietnia 1929 zostaje Filija Wiedeńskiego Banku Związkowego w Drohobyczu postawiona w stan likwidacji. Likwidatorami zostają ustanowieni pp. Eugeniusz Singer, Ludwik Süsswein i Adolf Herman Schotz, wszyscy trzej dyrektorowie Powołanego Banku Związkowego w Polsce S. A. we Lwowie ul. Jagiellońska 1. 2 z których dwaj łącznie uprawnieni są do firmowania Filiji Wiedeńskiego Banku Związkowego w Drohobyczu, dodatkiem, wskazującym na likwidację, a mianowicie „w likwidacji“. Likwidatorom poleca się, aby otwarcie likwidacji ogłosili trzykrotnie w „Gazecie Lwowskiej“ i w „Monitorze Polskim“, przy równoczesnym wezwaniu wierzycieli do zgłoszenia u nich swych roszczeń w ciągu roku od daty ostatniego ogłoszenia. Ogłoszenia nie mogą być uczynione w odstępach czasu dłuższych jak miesięczne i nie krótszych jak dwutygodniowe. 9577  
Sąd okręgowy, Oddział II.  
Sambor, dnia 4 lipca 1929.

Firm. 248/29. A. I. 35. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych do rejestru handlowego firm spółkowych. Brzmienie i siedziba firmy: S. Nadel i K. Katz fabryka narzędzi wiertniczych w Borysławiu. Uchwałą spółników, uprawnionych do zastępowania firmy uprawniony został prokuryście firmy Arnold Klinghofer, urzędnik prywatny w Borysławiu. Do podpisywania firmy upoważnieni będą odtąd obaj spółnicy tj. S. Nadel i K. Katz kolektywnie, lub jeden z tych spółników z prokuryście Arnoldem Klinghoferem, a to w ten sposób, że pod wypisaną firmą lub wyciśniętą pieczęcią teje umieśczone podpisy swe spółnicy kolektywnie, lub jeden ze spółników i prokuryście z dodatkiem wskazującym prokure. 9576  
Sąd okręgowy, Oddział V.  
Sambor, dnia 13 września 1929.

Firm. 200/29. C. III. 85. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru C. należy wpisać. Brzmienie firmy: „Ruch“ właściano-robotnicza Spółka naftowa z ograniczoną odpowiedzialnością w Popielach. Zmiany: Na podstawie uchwały walnego zgromadzenia we formie poświadczenia notarialnego z daty Popiele 24 marca 1929 Irep. 4236 zmieniono brzmienie postanowień kontraktu w następującym kierunku: a) pierwsze zdanie paragrafu XIV kontraktu spółki otrzymuje następujące brzmienie: „Spółka mieć będzie trzeci zawiadawców“, b) dwudzieste zdanie paragrafu XIV kontraktu spółki otrzymuje następujące brzmienie: „Spółka mieć będzie również trzech zastępców zawiadawców, którzy sprawują zawiadawstwo tylko w razie trwałej przeszkody po stronie zawiadawców“, c) pierwsze zdanie paragrafu XVIII kontraktu spółki otrzymuje następujące brzmienie: „Spółnicy wykonują swoje prawa na Walnem zgromadzeniu spółników, które odbywać się ma każdorazem w Popielach, Bani kotowskiej, Drohobyczu lub miejscowości przez zwołujących w zaproszeniu oznaczyć się mającej“. II) Wybrano zawiadawcami: Stanisława Kulczyckiego urzędnika w Borysławiu. III) Wybrano zastępcami zawiadawców pp. Józefa Pęcaka, wiertacza w Popielach i Dmytra Wesołowski wiertacza w Borysławiu. Wykreśliła się zawiadawcę Władysława Leśniaka i zastępcę Stanisława Kulczyckiego. Data wpisu 3 września 1929. 9560  
Sąd okręgowy, Oddział V.  
Sambor, dnia 10 sierpnia 1929.

Firm. 456/28 i 41/29/Rg. A. II 380. Zmiany i dodatki do wpisanej już firmy spółkowej. Siedziba firmy: Buczac. Brzmienie firmy: „Podole“ handel trzodą chlewną i bydłem A. Kosturkiewicz, I. Frankel, P. Warszylewicz i Ska, jawna Spółka handlowa. Zmiana: Dotychczasowy jawny spółnik Jan Haftkiewicz wystąpił za wzajemną zgodą wszystkich spółników. Dzień wpisu: 28 lutego 1929. 9699  
Sąd okręgowy, Oddział II.  
Stanisławów, dnia 21 lutego 1929.

Firm. 35/29/Rg. A. I. 201. Zmiany i dodatki do rejestru handlowego dla firm spółkowych. Siedziba firmy: Stanisławów. Brzmienie firmy: Drukarnia i litografia Stanisław

Chowańca. Zmiana brzmienia firmy: Stanisław Chowańca Drukarnia i litografia. Data wpisu: 28 stycznia 1929. 9700  
Sąd okręgowy, Oddział II.  
Stanisławów, dnia 28 stycznia 1929.

### KURATELE.

P. III. 209/29. Edykt. Uchwałami Sądu grodzkiego w Podhajcach z dnia 18 czerwca 1929 i 29 sierpnia 1929 L. III. 8/29 został Eustachy Miśków, rolnik z Wiśniowczyka zupełnie ubezwłasnowolniony z powodu choroby umysłowej a kuratorem jego został ustanowiony Jędrzej Miśków, gospodarz w Wiśniowczyku. 9742  
Sąd grodzki.  
Podhajce, dnia 29 sierpnia 1929.

### LICYTACJE.

E. 1703/28. Strona zobowiązana niewiadomy z miejsca pobytu Jan Pereszluha do rąk kuratora adw. Dr. Menkesa w Tarnopolu. Edykt licytacyjny. Na wniosek Ireny Pereszluha w Kąci odbędzie się w tut. Sądzie dnia 18/12 1929 o godz. 10 przedpoł. biuro Nr. 2 licytacja realności obj. whl. 2217 gm. kat. Touste, składającej się z pgr. lkat. 2642/3, 2643/3, 2730/2 i 2731/2 obszaru 2 morgi 488 s. kw. Wartość szacunkowa 5,300 zł. Najniższa oferta wynosi 3,532 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Wszelkie dokumenta, odnoszące się do niniejszej licytacji przegłądać można w biurze Nr. 2. 9739  
Sąd grodzki.  
Grzymałów, 17 października 1929.

### ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Prez. 40984/29. Sąd Apelacyjny we Lwowie ogłasza, że wdrożył postępowanie sprowadzone z powodu uzupełnienia księgi gruntowej gminy Żółkowiec Sądu grodzkiego w Olesku. Wszelkie zgłoszenia w myśl § 7 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dzun. wnoszący należy w powyższym Sądzie najdalej do dnia 6 marca 1930. 9688  
Lwów, 6 listopada 1929.

II. C. 467/29/1. Edykt. Przeciw Mieczysławowi Darowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznan, wniesionym został do Sądu grodzkiego w Łańcutcie przez Ordynację łanucką imienia Familji Potockich pozew o uznanie własności pbud. lk. 1083 i gr. 1020/20, 8011/1, 8012/1 i 8242 w Rakszawie. Na podstawie tego pozwu wyznaczoną została audjencja do ustnej rozprawy w tut. Sądzie na dzień 25 listopada 1929 godzinę 9 przedpołudniem biuro Nr. 31. Celem strzeżenia praw Mieczysława Darowskiego ustanawia się Pana Kazimierza Łopackiego, adwokata w Łańcutcie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. 9741  
Sąd grodzki, Oddział II.  
Łańcut, dnia 30 października 1929.

### UPADŁOŚCI.

Sa IV. 82/29/1. Edykt. Wskutek wniosku dłużnika Mojżesza Linkiera, kupca w Białej, ul. Szkolna Nr. 3 otwiera się w myśl § 1. o ug. postępowanie ugodowe. Komisarzem ugodowym ustanawia się Dr. Juliana Wiśniewskiego, naczelnika Sądu grodzkiego w Białej, zarządcą ugodowym Dr. Dawida Silberscheina, adwokata w Bielsku. Wzywa się wierzycieli, aby swoje wierzycielności zgłosili do dnia 2 grudnia 1929 w Sądzie grodzkim w Białej. Audjencję ugodową wyznacza się w Sądzie grodzkim w Białej, biuro p. naczelnika Sądu na dzień 10 grudnia 1929 o godz. 9. 9728  
Sąd okręgowy, Wydział IV.  
Wadowice, dnia 8 listopada 1929.

Sa IV. 81/29/1. Edykt. Wskutek wniosku dłużnika Bruchy Linkier w Białej, ul. Szkolna 3 otwiera się w myśl § 1. o ug. postępowanie ugodowe. Komisarzem ugodowym ustanawia się Dr. Juliana Wiśniewskiego, P. Naczelnika Sądu grodzkiego w Białej, zarządcą ugodowym Dr. Dawida Silberscheina, adwokata w Bielsku. Wzywa się wierzycieli, aby swoje wierzycielności zgłosili do dnia 2 grudnia 1929 w Sądzie grodzkim w Białej. Audjencję ugodową wyznacza się w Sądzie grodzkim w Białej, biuro P. Naczelnika Sądu na dzień 10 grudnia 1929 godz. 9. 9728  
Sąd okręgowy, Wydział IV.  
Wadowice, dnia 8 listopada 1929.

Sa 186/29/24. Zastanawia się postępowanie ugodowe, otwarte tus. uchwałą z 29 lipca 1929 do majątku Scheindli i Uschera Rock we Lwowie. 9707  
Sąd okręgowy, Wydział VII.  
Lwów, 22 października 1929.

Sa 33/29/223. Postępowanie ugodowe dłużniczej firmy „Polskie Towarzystwo Budowlane“ Spółka Akc. we Lwowie, Kościuszki 6, wpisanego do rejestru handlowego pod firmą Polskie Towarzystwo Budowlane Sp. Akc. we Lwowie, ul. Kościuszki 6 jest zakończone. 9708  
Sąd okręgowy, Wydział VII.  
Lwów, 26 sierpnia 1929.

Sa 75/29. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Leona Kleida, kupca w Złoczowie, niewpisanego w

rejestrze handlowym. Komisarz ugodowy Jarosław Baranowski, sędzia Sądu okręgowego. Zarządca ugodowy Dr. Schotz, adwokat w Złoczowie. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro 31 dnia 12 grudnia 1929 godz. 10. Czasokres do zgłoszenia wierzycielności do 5 grudnia 1929. 9736  
Sąd okręgowy.  
Złoczów, dnia 8 listopada 1929.

Sa 74/29. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Marjem Scheindli Drechsler zam. Mazur, właścicielki handlu skór w Złoczowie, niewpisanej w rejestrze handlowym. Komisarz ugodowy Jarosław Baranowski, sędzia Sądu okręgowego. Zarządca ugodowy Dr. Feuerung, adwokat w Złoczowie. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro 31 dnia 9 grudnia 1929 godz. 9. Czasokres do zgłoszenia wierzycielności do 1 grudnia 1929. 9737  
Sąd okręgowy.  
Złoczów, dnia 8 listopada 1929.

Sa 71/29. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Jocka Spindla, właściciela straganu bławatnego w Kamionce strum., niewpisanej w rejestrze handlowym. Komisarz ugodowy Andrzej Szczepaniak, naczelnik Sądu grodzkiego. Zarządca ugodowy Salomon Engel, kupiec w Kamionce strum. Audjencja do zawarcia ugody w niżej wymienionym Sądzie grodzkim dnia 27 listopada 1929 godz. 9. Czasokres do zgłoszenia wierzycielności do 20 listopada 1929. 9738  
Sąd okręgowy.  
Złoczów, dnia 4 listopada 1929.

Sa 148/29/54. Zatwierdza się ugody zawartą na audjencji ugodowej 3 października 1929 między dłużniczką Fanią Frisch we Lwowie a jej wierzycielami. 9709  
Sąd okręgowy, Wydział VII.  
Lwów, 21 października 1929.

Sa 18/29. Edykt. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Ełsiga Teitelaua, właściciela sklepu maszyn, porcelany i wyrobów szklanych w Żydaczowie. Komisarz ugodowy Pan Naczelnik Sądu grodzkiego w Żydaczowie Tadeusz Wilczek. Zarządca ugodowy Herman Friedländer, kupiec w Żydaczowie. Audjencja ugodowa dnia 29 listopada 1929 godzina 10 w Sądzie grodzkim w Żydaczowie. Czasokres zgłaszania wierzycielności 25 listopada 1929. 9720  
Sąd okręgowy, Wydział IV.  
Stryj, dnia 21 września 1929.

### UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 407/29. Jurko Iwani, urodzony 1892, z Uhornik, żołnierz, zaginął w niewoli rosyjskiej 1917 roku. Celem uznania go zmarłymawiadomić Sąd albo kuratora Prokopa Czubeja w Uhornikach o zaginionym do 6 miesięcy. 9521  
Sąd okręgowy.  
Stanisławów, 5 września 1929.

T. 415/29. Nykoła Pokotyło, urodzony 1886, z Wołczyńca, żołnierz, zaginął w niewoli rosyjskiej 1915 roku. Celem uznania go zmarłymawiadomić Sąd albo kuratora Nykoła Weretki w Wołczyńcu o zaginionym do 6 miesięcy. 9522  
Sąd okręgowy.  
Stanisławów, 5 września 1929.

T. 249/28. Stefan Dziuba, urodzony 28/12 1928 w Nestorowcach, powiat Zborów, zaginął od roku 1918 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionymawiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. dra Moszyńskiego w Złoczowie. 9544  
Sąd okręgowy.  
Złoczów, 14 sierpnia 1928.

T. 224/29. Edykt. Michał Kordiak, urodzony 19 sierpnia 1868 w Toustobabach, w roku 1916 jako robotnik wojskowy na stacji w Podhajcach zabity. Celem ustalenia dowodu jego śmierci, ogłasza się, aby do 3 miesięcy udzieleno Sądowi w Brzeżanach wiadomości o zaginionym. 9674  
Sąd okręgowy.  
Brzeżany, 20 sierpnia 1929.

### ZMIANA NAZWISK.

O G Ł O S Z E N I E.  
Wiktor Maksymiuk, urodzony dnia 18 marca 1899 r. w Tyflisie, Rosja, syn Aleksego i Antoniny z Główśniaków małż. Maksymiuków, zamieszkały w Białej Podlaskiej, wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego „Maksymiuk“ na nazwisko „Maksymowski“, „Małoborski“, „Myrsynowski“ lub „Marywolski“.

Lubelski Urząd Wojewódzki podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24 października 1919 r. Dz. Ust. R. P. Nr. 88, poz. 478, wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego zarzuty w przeciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim“, które jednocześnie zarządza się. 9716  
WOJEWODA LUBELSKI  
(—) Karasiński  
Wicewojewoda.

URZĄD WOJEWÓDZKI W TARNOPOLU.  
L. AD. 7815/29.

Tarnopol, dnia 30 października 1929.  
O B W I E S Z C Z E N I E.

Stanisław Byk, urodzony w Woli Narodzkiej dnia 2 lutego 1887, zamieszkały w Zofjówce, wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego „Byk“ na nazwisko „Pietras“.

Powyższą prośbę podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24 października 1919 Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 478, wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Tarnopolskiego Urzędu Wojewódzkiego sprzeciw, który podać należy w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim“. 9717  
ZA WOJEWODĘ:  
(—) Dr. Laniewski  
Naczelnik Wydziału.

### POLESKI URZĄD WOJEWÓDZKI DYREKCJA ROBÓT PUBLICZNYCH W BRZEŚCIU n/BUGIEM ogłasza

## PRZETARG

na dzierżawę budynków pomonopolowych w Bereżnicy, pow. Sarneńskiego.

Ogólna powierzchnia realności 21.831 m<sup>2</sup> budynków 21, w tem 1 budynek murowany piętrowy, 2 murowane parterowe i 1 budynek drewniany piętrowy, reszta drewniane parterowe. Ogólna objętość budynków 14.000 m<sup>3</sup>.

Miejscowość zdrowotna i malownicza, położona na piaszczystym brzegu nad Horyniem, nadaje się na uzdrowisko lub zakład przemysłowy. Oferty z podaniem wysokości proponowanego czynszu dzierżawnego należy składać w kopertach zamkniętych z napisem: „Oferta na dzierżawę budynków pomonopolowych w Bereżnicy“ do Dyrekcji Rob. Publ. w Brześciu n/B. do dn. 30. XI. rb. Tamże udzielane będą dokładne informacje co do przedmiotu dzierżawy.

Za Wojewodę  
w. z. DYREKTOR ROBÓT PUBLICZNYCH.

BRON, przybory myśliwskie i amunicję, poleca najtaniej Bolesław Jankowski, Lwów, Czarnieckiego 2. 9331-10

### MIĘJSKI ZAKŁAD ZASTAWNICZY WE LWOWIE.

ODDZIAŁ MIĘJSKIEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI WE LWOWIE

na podstawie zezwolenia Magistratu król. stol. m. Lwowa z dnia 6 listopada 1929 r. L. M. 186.093/29. W. II/1.

### urządza

3 grudnia 1929 r. i w dniach następujących od godziny 9—13-ej (1-ej) i od 17-tej (5-ej) po południu) do godz. 19-ej (7-miej po południu) w lokalu własnym, przy ul. Wałowej l. 9, II p.

### SPRZEDAŻ LICYTACYJNA

niewykupionych względnie niesprolongowanych zastawów, zastawionych do dnia 31-go grudnia 1928 r., objętych numerami kart zastawniczych S. III. od Nr. 30470 do Nr. 47280 i Nr. 62848, 19013, tudzież zastawów cofniętych z poprzedniej licytacji, objętych numerami kart zastawniczych S. II. Nr. 68657, 79580, 81798, 67782, 96633, 98052, S. III. Nr. 1864, 14123, 15417, 15447, 16763, 21069, 21131, 21882, 21990, 22926, 24070, 24897, 25122, 25379, 25770, 28790, 28941, 29721.

Licytacja powtórna w myśl § 33 regulaminu odbędzie się ewentualnie po zakończeniu licytowania wszystkich zastawów. 9732

### TOWARZYSTWO KREDYTOWE MIĘJSKIE WE LWOWIE

zawiadamia po myśli § 56 statutu, że 1-sze losowanie 8% listów zastawnych emitowanych przez Towarzystwo odbędzie się dnia 30 listopada 1929 r. o godzinie 12-tej w południe w lokalu Towarzystwa we Lwowie, ul. Halicka l. 21.

Kursy handlowe Dyr. P. RUTKOWSKIEGO, Lwów, św. Zofii 5, II p. przyjmują wpisy na 5-cio mies. ranne i wieczorne, steno-grafia polska i w obcych językach. Wpisy codziennie od 10—12 i 4—7-miej. 9455-5

### BIURO TŁUMACZEŃ WE LWOWIE, plac Akademicki 1.

wykonuje we wszystkich językach tłumaczenia dokumentów i aktów prawnych, świadectw szkolnych, korespondencji handlowej, praw naukowych i technicznych, artykułów dziennikarskich, broszur i t. p.

Przyjmuje do przepisowania na maszynie w języku polskim i obcych. 9624-10

**Cena ogłoszeń:** Za 1 wiersz milimetrowy 1 szpaltowy kolumny 8 łamowej w ogłoszeniach zwykłych (za tekstem) 15 gr.; za 1 wiersz milimetrowy 1 szpaltowy kolumny 4 łamowej w nadesłanym nekrologii 40 gr.; w kronice, repertuarze, na stronach tekstowych, w dziale gospodarczym i paski na stronach tekstowych 60 gr.; po kronice 50 gr. na 1-szej (pod nagłówkiem) 80 gr. drobne ogłoszenia za słowo 10 gr.; drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 15 gr. Cała strona: ogłoszeniowa 400 zł., tekstowa 600 zł., pierwsza (pod nagłówkiem) 800 zł. Ogłoszenia tabelaryczne cyfrowe 50%, zamiejscowe 30%, droższe.